

Każdy posiadacz odbiornika Philipsa może zdobyć cenną nagrodę, uczestnicząc

W WIELKIM KONKURSIE PHILIPS RADIO

Nr. 3. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Piątek, 3 stycznia 1936 r.

Rok VIII

GŁOS PORANNY

OZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

Bramy „szarych domów” otwarte! Zwalnianie amnestjonowanych odbywać się będzie w d. 3, 4 i 5 b. m.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W „Dzienniku Ustaw” dzisiaj, z dnia 3 stycznia ukaże się ustawa o amnestji.

Wczoraj wieczorem departament karny min. sprawiedliwości rozstał telefonogram do prokuratorów sądów okręgowych, zapowiadający ogłoszenie ustawy i wzywający do wydania za rządzeń dla zwolnienia więźniów i zapewnienia porządku przy przyjeździe uwolnionych.

Zwalnianie więźniów odbywać się winno według instrukcji w ciągu trzech dni, mianowicie: 3, 4 i 5 stycznia, a uwolnionych zostanie łącznie około 20 tysięcy

więźniów.

Na zasadzie ustawy nastąpi darowanie kary w całości lub w części, kara grzywny oraz pozbawienie wolności dla następujących kategorii przestępców:

Całkowicie darowuje się karę osobom, które zostały lub mają być skazane na karę nie wyżej 6 miesięcy.

Łagodź się karę o połowę w stosunku do osób, skazanych powyżej 6 miesięcy, lecz nie ponad 3 lata.

Dalej łagodź się o jedną trzecią część kary pozbawienia wolności orzeczonej w rozmiarze powyżej 3 lat, lecz nie ponad 5 lat. Wreszcie zamienia się karę

śmierci na karę dożywotniego więzienia.

To dotyczy przestępców t. zw. kryminalnych. Amnestja obejmuje również przestępców, którzy dokonali zbrodni i występku z pobudek politycznych. Całkowicie darowuje się karę takim przestępcom, skazanym nie wyżej 2 lat. Łagodź się karę skazanych powyżej 2 lat, nie wyżej jednak 5 lat. Wreszcie łagodź się karę o jedną trzecią dla przestępców politycznych, skazanych powyżej 5 lat, lecz nie ponad 10 lat. Zniesienie kary śmierci dotyczy również i przestępców politycznych.

Należy dodać, że ustawa a-

mnestyjna dotyczy wszystkich przestępców zarówno kryminalnych jak politycznych, KTÓRY DOPUŚCILI SIĘ ZBRODNI LUB WYSTĘPKU DO DNIA 10 LISTOPADA UB. R. WŁĄCZ NIE.

Wyjęci z pod ustawy

Amnestja nie stosuje się do przestępców, którzy działali przeciwko głosowaniu w sprawach publicznych, do fałszerzy pieniędzy, papierów wartościowych, znaków urzędowych, narzędzi mierniczych, do kolporterów fałszywych pieniędzy, za wyjątkiem osób, które były wprowadzone w błąd i przyjęły

falszywe pieniądze, jako dobre, dalej nie stosuje się do stręczycieli do nierządu i ciągnących z tego procederu zyski, do dostawców narkotyków, oszezerców w druku oraz do przestępców, działających na szkodę państwa, samorządu, instytucji prawa publicznego, o ile osoby te są funkcjonariuszami tych instytucji. A więc w stosunku do funkcjonariuszów, zatrudnionych bądź w urzędach państwowych, bądź też na placówkach, utrzymywanych przez skarbnicę państwa, którzy dopuścili się nadużycia. Z pod dobrodziejstwa ustawy wyjęci są również przestępcy czekowi oraz szpiecy.

Pomoc dla więźniów łódzkich

Bilety kolejowe, ciepłą bieliznę, obuwie i zapomogę w gotówce otrzymają zamiejscowi staraniem „Patronatu”

W dniu dzisiejszym otworzą się bramy więzień łódzkich i NA WOLNOŚĆ WYJDZIE PRZESZŁO 600 WIEŹNIÓW. Jak zdołaliśmy się poinformować, najwięcej więźniów opuści mury więzienne przy ul. Kopernika.

Zwalnianie amnestjonowanych rozpocznie się dziś o godzinie 8 rano i trwać będzie przez dzień dzisiejszy, jutrzejszy i niedzielny.

Więźniowie zamiejscowi, którzy odsiadywali karę w Łodzi, otrzymają bilety kolejowe do miejsca stałego zamieszkania. Bilety te jednak ważne będą tylko z świadectwem zwolnienia z więzienia. Ma to być pewnego rodzaju zabezpieczenie przed pozostaniem uwolnionych w Łodzi i ewentualną sprzedażą biletu kolejowego.

Ostatnią wędrowkę na dworzec odbędą oni jeszcze pod eskortą, poczem wsiądą do wagonów już jako ludzie wolni.

Spisy osób, które obejmują amnestja, zostały już uprzednio przygotowane i uzgodnione.

Z chwilą wejścia w życie amnestji dopiero w całej pełni zarysowała się konieczność istnienia i popierania przez najszersze rzesze społeczeństwa Towarzystwa Opieki nad Więźniami „Patronatu”, który w Łodzi rozwija ożywioną działalność pod przewodnictwem prezesa sądu okręgowego p. Maciejewskiego i p. dr. Stachowskiej.

Ministerstwo sprawiedliwości nakazało uwolnienie danego więźnia, ministerstwo komunikacji daje mu bezpłatny przejazd do miejsca zamieszkania, ale to jeszcze nie wszystko. Potrzebna jest jeszcze pomoc, jest przecież zima, trzeba z czegoś w drodze do domu żyć...

I tu zaczyna się właściwa rola „Patronatu”.

Przewodnicząca sekcji pomo-

cy i wiceprezesa Patronatu, p. dr. Stachowska, poinformowała nas o pomocy, którą otrzymywać będą zwalniani więźniowie.

— Przedewszystkiem oświadcza p. dr. Stachowska, pomoc nasza pójdzie w kierunku zaopatrzenia więźniów zamiejscowych. Zrobiliśmy w tym względzie wszystko to, co leżało w granicach naszych możliwości. Ponieważ Fundusz Pracy wyasy-

gnował nam zaledwie trzy tysiące złotych, pomoc pasza dla uwolnionych zamiejscowych więźniów nie przekroczy granic najniezbędniejszej konieczności.

Przedewszystkiem każdy, który nie posiada zimowego odzienia, dostanie od nas ciepłą bieliznę, sporządzoną w naszej szwalni, w której zatrudniamy b. więźniarki. Ponadto rozdawać będziemy obuwie oraz nie-

wielkie zapomogi doraźne w formie gotówkowej.

Wysokość tych zapomóg zależy będzie od odległości miejsca zamieszkania danego więźnia od Łodzi.

Co się tyczy więźniów, których miejscem stałego zamieszkania jest Łódź, to w myśl odpowiednich przepisów podpadają oni pod kompetencję Funduszu Pracy i otrzymywać będą ustawowe zapomogi.

W każdym razie jest zupełnie pewnym, że nad tymi więźniami „Patronat” roztoczy opiekę pod każdym względem.

Jeśli chodzi o tę opiekę, to do dać muszę, iż nie jesteśmy zwolennikami zapomóg doraźnych, natomiast staramy się pomoc naszą skierować na tory pomocy racjonalnej przez stwarzanie zakładów pracy dla b. więźniarek, przez umieszczanie zwolnionych więźniów na robotach publicznych itp.

Jednak w wypadku takim jak masowe uwalnianie więźniów na zasadzie ustawy amnestyjnej zrobimy wszystko, by opróżnić pierwsze zetknięcie się ze światem ludzi wolnych tym, którzy przez pewien czas przebywali poza nawiasem społeczeństwa.

Podanie ręki w takiej chwili może mieć decydujący wpływ i znaczenie dla ich dalszego życia i może ich przywrócić społeczeństwu, stworzyć z nich wartościowe jednostki.

Decyduje kurs waluty

Wierzycielom dolarowym należy się pełna waloryzacja

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym zapadło orzeczenie sądu najwyższego o długach dolarowych, mające znaczenie zasadnicze.

W orzeczeniu tem chodzi o płatność zobowiązań wekslowych w dolarach, które zaciągnięte były w okresie przed dewaluacją waluty amerykańskiej. Sąd w dwóch instancjach w procesie Samuela Fulkina przeciwko Zacharewiczowi o 1.000 dol. orzekł, iż płatność winna nastąpić po 5 zł. 30 gr. za dolara.

Sąd najwyższy orzekł, że płatność w procesie tym winna być ustalona wg. kursu 8 zł. 90 gr. ze względu na następujące okoliczności, symptomy matyczne dla wielu podobnych procesów.

Mianowicie weksle Zacharewicza były weksłami gwarancyjnymi, wystawionymi in blanco w okresie przed dewaluacją dolara. Zaprzeszono płacić procenty od pożyczki jeszcze przed dewaluacją. Wówczas weksle gwarancyjne stały się wymagalne i rozpoczął się ich proces.

Sąd najwyższy orzekł, że zgodnie z art. 40 prawa wekslowego, decydować musi kurs weksla, opiewającego na walutę obcą. Data wymagalności jest — oświadcza sąd najwyższy — datą płatności.

W ten sposób uznano, że wierzycielowi weksla dolarowego, który był płatny przed dewaluacją dolara, należy się wierzytelność wg. pełnego kursu z przed dewaluacji.

Wczorajsze orzeczenie sądu najwyższego ma dla sfer gospodarczych bardzo doniosłe znaczenie.

BLUFF BERLINA

**Niemcy umyślnie straszą świat swą siłą zbrojną
Propaganda niemiecka celowo przesadza, gdy mówi
o stanie swego pogotowia wojennego**

W artykułach prasy światowej, zamieszczanych ostatnio z okazji Nowego Roku poświęca się dużo uwagi siłom zbrojnym Niemiec, które wytykają linję za graniczną polityki Trzeciej Rzeszy, i które wywierają wielki wpływ przy ustalaniu żądań, wysuwanych ze strony Berlina wobec państw europejskich. Na szczególną uwagę zasługuje stan niemieckiej armji, zwłaszcza zaś na odcinku, któremu dzisiejsi władcy Niemiec poświęcają największą uwagę, t. j. lotnictwu.

Paryska „L'Illustration” zamieściła w ostatnim numerze ciekawą artykul rzeczoznawcy wojakowskiego Henri Bouche p. t. „Obechna słabość a przyszła siła niemieckiego lotnictwa wojennego”. Artykuł zasługuje na uwagę, bowiem dowodzi, że propaganda niemiecka przesadza jeśli mówi o olbrzymiej sile Niemiec; propaganda niemiecka chce tylko nastraszyć Europę, aby łatwiej osiągnąć spełnienie niemieckich żądań politycznych i gospodarczych.

Henri Bouche mówi najpierw o fantastycznych cyfrach, jakie rozpowszechniane były ze źródeł niemieckich na początku bieżącego roku o liczebności niemieckiej floty powietrznej. Autor wyraża przekonanie, że w rzeczywistości 108 samolotów wojakowych, które uczestniczyły w uroczystościach partji narodowo - socjalistycznej w Norymburdze we wrześniu 1935 r. stanowi znaczną część dzisiejszej niemieckiej siły powietrznej. — Dla Trzeciej Rzeszy oznacza tych 108 samolotów, pokazywanych dyplomatom i przedstawicielom wojskowym państw obcych prawie tyle, co 350 samolo-

tów angielskich, które defilowały niedawno w Duxfordzie i 567 samolotów francuskich, które oglądano podczas defilady dnia 14 lipca 1935 roku w Paryżu. — Pod wrażeniem defilady norymburskiej Trzecia Rzesza zmuszona była przyznać, że pierwsze wyniki na polu wojskowości są narazie skromne. Niemiecka siła powietrzna, która przed francuskim sztabem generalnym występowała od 1933 roku w roli straszdyła

dorówna obecnym siłom powietrznym innych mocarstw w najlepszym wypadku dopiero w roku 1937 — lub 1938.

Na początku 1935 roku Hitler i Göring starali się przekonać brytyjskich mężów stanu, że niemiecka flota powietrzna jest liczebnie i jakościowo tak silna, jak „Royal Air Force”. Przez rozszerzanie legend o tajemniczej sile floty niemieckiej propaganda niemiecka chce podnieść prestiż Trzeciej Rzeszy. Henri Bouche zaznacza, że Hitler i Göring przysłużyli się rządowi angielskiemu, który cyfry propagandy niemieckiej o stanie siły zbrojnej wziął poważnie i po stanowił trzykrotnie zwiększyć stan brytyjskich sił powietrznych.

Niemieckie twierdzenia o nadzwyczajnej sile Niemiec były Anglii bardzo na rękę, bowiem rząd wskazywać mógł

na konieczność ochrony przed Niemcami, a także mógł bez trudności przystąpić do realizacji nie tylko europejskiego, ale i światowego programu lotniczego dla ochrony całego imperjum brytyjskiego.

Autor omawia też stan niemieckiej floty napowietrznej. — Pod koniec ostatniego roku zapowiadano nową broń lotniczą, jednak narazie broń ta się nie pojawiła. Gdyby obecnie wybuchła wojna powietrzna i byłaby prowadzona przy użyciu materiałów, jakie do dyspozycji mają dotychczasowe niemieckie eskadry, samoloty niemieckie nie potrafiłyby nie zdziałać.

Najlepsze pościgowce niemieckie nie mają składanych podwozi, nie mają kompresorowych silników i wysuwalnych skrzydeł, podczas gdy wszelkie nowoczesne samoloty są w zdobycze te wyposażone. Bojowe samoloty, jak w Niemczech nazywa się samoloty bombardowe kilkumotorowe, są samolotami używanymi poprzednio w komunikacji cywilnej typ „Ju-52”, które wprawdzie doskonale spełniały swą służbę w niemieckiej Lufthan-

si, ale do operacji wojennych się nie nadają. Dwumiejscowe samoloty obserwacyjne, tak aeroplany jak i hydroplany, są przeważnie tylko przejściowymi modelami, służącymi do ćwiczeń. — Cały ten materiał odpowiada flocie, która dopiero znajduje się w stanie szkolenia, rekrutowania i budowania kadrów.

Następnie Henri Bouche omawia perspektywę rozwoju niemieckiej floty powietrznej, które pod wielu względami przedstawiają się pomyślnie. Niemcy, które nie były w stanie się zbroić, poświęciły się udoskonalaniu naukowych organizacji, badaniu nowych metod i rozwojowi potężnego lotnictwa cywilnego. Ale i tutaj Niemcy zajmują stanowisko podrzędne i niezbyt pomyślnie przedstawia się ich przyszłość lotnicza. Ponieważ Niemcy nie mogły pozwolić sobie na serjowy wyrób aparatów wojskowych, ich warsztaty były nierozwinięte, tak, że

w produkcji silnych motorów Niemcy zależne są od zagranicy. Mocarstwo europejskie nie może jednak pozwolić, aby jego samoloty wojenne były wyposa-

żone w dowożone silniki. Dlatego niemiecki przemysł gorączkowo pracuje nad problemem kompresorowego silnika i zapewne ma odpowiednie środki, aby dopiąć celu; do tego natomiast potrzebny jest odpowiedni czas.

Dla niemieckiego przemysłu lotniczego sukcesem pierwszej klasy jest silnik ciężkoolojny. — Typ „Jumo-5”, który stać się może wyrobem serjowym, będzie aparatem o wielkiej wydajności o ile Niemcom uda się połączyć go z kompresorem, któryby zabezpieczał działanie motoru na znacznych wysokościach. W takim wypadku Niemcy miałyby broń, która musiałaby być traktowana poważnie.

W przyszłości Niemcy wykorzystywać mogą dalsze jeszcze walory i mogą stać się poważnym niebezpieczeństwem. Dla lotnictwa cywilnego wybudowano system portów lotniczych oraz gęstą sieć dla ochrony lotów, jak również sieć łącznikową. Z 1.578 niemieckich samolotów cywilnych użyto w czerwcu 1935 roku 255 w komunikacji publicznej. Z tych 225 samolotów jest 88 samolotów trzymotorowych „Ju-52”.

Samoloty te, których użyte jako samolotów wojskowych jest absurdalne, dopóki Niemcy nie posiadają floty agresywnej, mogą być w przyszłości dołączane do eskadr wojennych podczas nocnych ataków. Przytem nie wolno jednak zapominać o drugim ważnym czynniku, jakim jest wyszkolenie lotników dla linii cywilnych. Niemcy mają dużo pilotów, dla których dzienne czy nocne loty do Paryża, Londynu, Brukseli czy Pragi nie są żadną trudnością.

Pod koniec autor odpowiada na pytanie, czy Niemcy dogonią Francję w zbrojeniach powietrznych.

Henri Bouche jest zdania, że Niemcy są w stanie dorównać Francji pod tym względem. — Chociażby jednak, nawet Niemcy wyprzedziły Francję, Francja musi zastanowić się, czy miałyby sens rozpocząć wyścigi zbrojeń lotniczych. Francja znacznie wyczerpała się w ubiegłych latach, podczas gdy Niemcy nie rozpoczęły własnej produkcji samolotów wojennych, które mają być ofensywną bronią w 1937 lub 1938 roku. Niemcy pójdą do ostatniej mety z doskonałymi aparatami, podczas gdy Francja znacznie obciążona będzie serjami z 1934 i 1935 r. Wyścigi te oczywiście niebezpieczne są tak dla Niemiec, jak i dla Francji. Autor widzi wyjście w poważnych przygotowaniach do rokowań w sprawie zachodnio - europejskiego paktu powietrznego.



TAJEMNICA PIĘKNYCH RAK
polega na starannem ich utrzymaniu. Przed wyjściem na powietrze i na noc należy natrzeć ręce udektinującym i wybielającym Kremem Pralatów, przenikającym w tkanki skóry.

Krem Pralatów
„PERFECTION”

Masowe redukcje polaków

w narodowo-socjalistycznej wspólnocie hrabiego Bellestrema

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z Katowic donoszą nam, że dyrekcja koncernu przemysłowego hr. Bellestrema wydała nowy regulamin pracy dla kopalń węglowych, położonych na Śląsku niemieckim.

Hr. Bellestrem jest również współwłaścicielem kilku kopalń na Górnym Śląsku polskim.

Regulamin, podpisany przez

KSIEGI HANDLOWE

zakłada i prowadzi,
Biuro Rachunkowo - Powiernicze
Piotrkowska 91, tel. 2.57.57

Nadzory — Rewizje — Bilanse
Odpowiada wobec władz skarbowych.

dyrektora Lohnsdorfera w par. 4 powiada że

dyrekcja przez właściwy dobór pracowników chce stworzyć w przedsiębiorstwie podstawy prawdziwej wspólnoty narodowo - socjalistycznej i dlatego przy doborze pracowników kierować się będzie następującymi zasadami:

Pracownik winien być zdrowy i nieobciążony dziełami, musi nadawać się do danej pracy, posiadać charakter otwarty i wykazać się ofiarną pracą dla całego narodu, a osobliwie dla narodowo - socjalistycznej walki o wyzwolenie.

Jak widać z tego punktu regulaminu, do pracy w przedsiębiorstwach hr. Bellestrema będą przyjmowani tylko pra-

cownicy narodowo - socjalistyczni.

Ogłoszenie tego regulaminu wywołało wśród górników polskich na Śląsku Opolskim wielkie wzburzenie. Górnicy polscy zrozumieli obecnie przyczynę, dla których już od jesieni r. ub. zwalniano polaków z kopalń hr. Bellestrema.

Pracujący jeszcze w tych kopalniach polacy liczą się z bliskim wymówieniem pracy.

Nowe ustawy prawne!

Podatek dochodowy
Obniżenie komornego
Podatek od lokali
Księgowość uproszczona dla handlu i przemysłu
Wydawnictwo Księgarni Łódzkiej
„CZYTAJ”
ul. Prez. Narutowicza 2

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

Ostatnie dni!

Ceny znacznie niższe!!!

III m. — zł. 1.09

II m. — zł. 1.50

I m. — zł. 2.20

NAJLEPSZY FILM POLSKI

MANEWRY MIŁOSNE

Mankiewiczówna, Halama,
Zimińska, Zabczyński,
Sielanski.

W kino-teatrze RIALTO

Wszyscy śpiewają wraz z
MARTĄ EGGERTH

przebój: „Artystki, artystki, artystki z Variete
Nie biorą miłości zbyt tragicznie”

z superfilmm

Księżniczka Czardasza

W KINOTEATRZE RIALTO
Codziennie oklaski na widowni

Prokurator żąda kary śmierci dla Bandery, Lebeda i Karpynca

Działalność bojowców w Czechosłowacji cieszyła się bierną pomocą pewnych urzędów oraz członków władz

WARSZAWA, 2 I. (PAT). — Posiedzenie sądu okręgowego w sprawie o zabójstwo ś. p. m. n. Pierackiego rozpoczęło się o godz. 10.45.

W dalszym ciągu przemawia prokurator Żeleński, charakteryzując rolę poszczególnych oskarżonych.

Jeżeli chodzi o Lebeda, to jest on — podkreśla prokurator — bezpośrednim organizatorem zamachu na ministra.

Na udział osk. Hnatkowskiej w przygotowaniach do zamachu wskazuje bardzo wiele nie zbitych faktów. Z roli, jaką wyznaczył jej Bandera i z sytuacji wynika niezbicie, że Hnatkowska musiała wiedzieć co planuje się w Warszawie, t. j. wiedzieć o przygotowaniach do zamachu na min. Pierackiego. Jest ona członkiem O. U. N.

Wyczerpałem — mówi dalej prokurator — rolę wszystkich, którzy pomagali bezpośrednio do zabicia ministra Pierackiego. Co do jednych oskarżonych argumentów jest więcej, o innych, jak Hnatkowska czy Czornyj, jest mniej, w żadnym jednak razie nie można z tego wnioskować, aby oskarżenie przeciwko komukolwiek było nieuzasadnione.

Następnie prokurator charakteryzuje nastroje, panujące w O. U. N. oraz depresję psychiczną, która ogarnęła „wodza” Konowalca.

W tym mniej więcej okresie czasu nastąpił znany napad rabunkowy w Gródku Jagiellońskim i w miesiącu po napadzie odbyło się zebranie berlińskiego O. U. N. w składzie pierwszorzędnym.

Gorzkie słowa prawdy

Sekretarz odczytał komunikat O. U. N. w sprawie napadu członków O. U. N. na urząd skarbowy i pocztowy w Gródku Jagiellońskim. Padłych Berezińskiego, Swaryka, Dan'yszyna i Biłasa uczcili obecni jednominutowym milczeniem, poczem sekretarz odczytał list jednego z głównych członków, inż. Dymitro Wołoszczaka, który nie był obecny na posiedzeniu. List był tej treści:

„Chcę pracować dla dobra narodu ukraińskiego, a nie dla osobistej korzyści i własnej ambicji. Gdyby to było inaczej, widziałbym w grupie napadających na państwową własność nie młodych chłopców, ale tych, co po 5 — 10 lat siedzą zagranicą, którzy mieli czas nauczyć się nie tylko strzelać, ale także i całej taktyki wszelkich napadów, a którzy znowu sądzą, że bez nich Ukrainy nie będzie. Ja jednakże nie jestem za małpowaniem tego co robiły inne ucieszone narody przed wojną, kiedy technika obrony, wywiadu, radia i t. p. nie stała na tak wysokim stopniu rozwoju jak dzisiaj. Dlatego proszę o skreślenie mnie z listy swoich członków”.

— Policzek. A jak ma to zareagować? Wywołało to oburzenie wśród członków oddziału. Postanowiono przyjąć wyświadczenie do wiadomości, skreślić Wołoszczaka z listy członków O. U. N. i oddać sprawę do sądu organizacji.

Pomoc materialna Litwy

Przechodząc do kwestji finansowych, prokurator porusza raz jeszcze temat Litwy. Cały ten dział, jakim jest pomoc Litwy ma swoje cechy po ważne i cechy góteskowe. Mój przedmówca już podkreślił elementy tej góteski. Ja pagnę ująć tę rzecz od drugiej strony. W tradycjach tej organizacji, co było już w praktyce U. W. O. zanim powstała O. U. N., jest uciekać się do pomocy cudzych funduszy. Szpiegostwo, uprawiane przez U. W. O. (sprawy Besarabowa, Pipeczyńskiej i inne) jest dla zdobycia funduszy. Ale kiedy powstała O. U. N., to w programie postawiono tę sprawę dość liberalnie, bo powiedziano:

„Będąc w przymierzu z narodami, które wrogo odnoszą się do okupantów Ukrainy i t. d.”. Proberzem stosunku do danego państwa miało być tylko to, jak się odnosi to państwo do Polski.

Trzeba zważyć, że organizacja wciąż poszukuje pieniędzy Akta Senyka n'e ujawniły od kiedy Litwa wspomaga O. U. N. Faktem jest, że Litwa robi to z największym poświęceniem i z największym trudem.

Nie lekceważmy tej sumy, nie sądzmy, że jeżeli jest tylko 500, czy 600 dolarów miesięcznie, że to jest coś drobnego, że n'e można się tem zajmować.

Konowalec i Zaunius

Sama Litwa uważa, że koszt ten jest dla niej uciążliwy. Prokurator cytuje tu ustęp rozmowy Konowalca z Zaunius

sem. Konowalec pręci „by dotacje nadal były wypłacane w tej samej, co dotychczas, wysokości. Na to min. Zaunius odpowiedział, że będzie się starał zrobić wszystko, co jest w jego mocy,

zaznacza jednak, że nie wszystko zależy od niego, bo w tej sprawie premier Tubelis ma wiele do powiedzenia. Dalej Zaunius powiedział, że Litwa przeprowadza wielkie oszczędności, on sam nie ma nawet w Genewie sekretarza. Państwo, które dokonuje największych restrykcji budżetowych w dziale swego M. S. Z., gdy występuje ono zagranicą, to państwo zdobywa się naprawdę na wielkie ofiary, jeżeli kwartalnie potrafi płacić tysiąc kilkadziesiąt dolarów, ale Litwa woli płacić O. U. N., niż dawać pomoc w ciężkiej pracy swemu ministrowi.

Widocznie to się opłaca, widocznie jest to wydatek znacznie ważniejszy.

To są szczegóły efektywne i wdzięczne do omawiania, lecz mało ważne wobec tego, że tu nie chodzi tylko o O. U. N. i jej metody i nie tylko o to, że O. U. N. jest wogóle niewybredna w doborze środków i metod oraz, że sięgnęła po pomoc do Litwy. Tu chodzi przede wszystkim o to, że minister spraw zagranicznych republiki litewskiej, że premier, że minister skarbu, a więc rząd Litwy dają organizacji terrorystycznej, działającej przeciw Polsce, pomoc i stojąc

w obliczu tych faktów, musimy potępić te metody, czy to chodzi o pomoc w paszportach, czy o pomoc pieniężną, czy o wszelkie pokątne narady i musimy ostrzec wszystkie rządy, aby uważały i strzegły się paszportów litewskich, albowiem Litwa wydaje paszporty fałszywe, KTÓRE SŁUŻĄ DO ZBRODNI.

Ale to nie wszystko. W sprawie Litwy mam ważny, bolesny obowiązek stwierdzić, coś więcej.

Wiarygodny świadek oświadczył tu, że rząd litewski popierał organizację ukraińskich nacjonalistów nie tylko zanim ona zamordowała min. Pierackiego, ale i po tem morderstwie. Z punktu widzenia prawa i moralności jest to fakt bezprzykładny i karygodny.

...i ułatwienie w Czechosłowacji

Pomoc, która O. U. N. otrzymuje od państw ościennych, czy od władz tych państw, nie ogranicza się do pomocy, którą O. U. N. bierze od Litwy. Muszę stwierdzić, że działalność O. U. N. na terenie Czechosłowacji była tak jawna, że zupełnie oficjalnie i bez żadnych przeszkód drukowano tam czołowy organ, jakim jest „Rozbudowa Nacji”, prowadzący niedozwoloną i karnalną agitację, oraz uprawiający w chrzestach przeciwko Polsce.

Muszę stwierdzić, że ta „Rozbudowa Nacji” i inne organy przesyłane były do Polski środkami komunikacyjnymi państwowymi Czechosłowacji tak jawnie i ostentacyjnie i że ludzie przechodzili przez granice po to, aby mordować, lub, aby po zamordowaniu uciec w sposób tak bezkarny, iż nie może nie oświadczyć, że JEST NIEWIARYGODNE, ABY TO SIĘ DZIAŁO BEZ WIEDZY, BEZ BIERNEJ CHOBY POMOCY PEWNYCH URZĘDÓW LUB PEWNYCH CZŁONKÓW WŁADZ CZECHOSŁOWACKICH.

Teraz wracam do tego, co tu jest głównym przedmiotem, do śmierci min. Pierackiego.

Wina tych oskarżonych jest już udowodniona.

Dlaczego?...

Dlaczego targnięto się na życie ministra polskiego? W aktach niema dokumentu, czy ze znania, któreby dało mi podstawę bezpośrednią do sformułowania odpowiedzi na to pytanie.

Na podstawie tradycji i mentalności tej organizacji oraz morale jej sanity jej członków twierdzą, że minister Pieracki był zabity nie tylko w celu okazania potęgi tej organizacji, lecz także, aby zasilić jej fundusze.

Kiedy obywateli jest tu już dużo, kiedy nie szczeniłem wam panowie sędziowie przedstawienia nagości prawdy, kiedy was zaklinałem, że musicie wszystko rozważyć z okrutną ścisłością, nie powstrzymując po drodze swych myśli i sięgając do ostatnich konsekwencji wniosków, kończymy ten sąd o Pierackim i teraz nada tu słowo kara.

Kara!

Wysoki sądzie, wszystko, co mówię, świadczy o winie i wszystko, co mówiłem, żąda kary. Was, panowie sędziowie, proszę o taki wyrok, w którymby

kara więzienia poniżej lat 10 była wymierzona co najwyżej 3 osobom: Czornikowi, Zaryckiej i Rakowi.

Panowie sędziowie, proszę o taki wyrok, ażeby Klimyszyn i Pidhajny otrzymali więzienie dożywotnie.

Proszę o taki wyrok, w którym BANDERA, LEBEDA I KARPYNCA SKAZECIE NA ŚMIERĆ, BO TO JEST WYROK, JAKIEGO OD WAS ŻĄDA MOCNE PAŃSTWO POLSKIE.

Na tem prokurator Żeleński zakończył swe, trwające trzy dni, przemówienie oskarżycielskie, poczem przewodniczący o godzinie 19.30 zarządził przerwę do dziś do godziny 10-ej rano.

Dziś zabiora głos obrońcy.

*

Zarządzeniem przewodniczącego rozprawy w procesie o zabójstwo min. Pierackiego została cofnięta redakcja „Robotnika” Karła wstępu na sale rozpraw z powodu zamieszczenia przez to pismo tendencyjnych i niezgodnych z prawdą komentarzy do sprawozdania z przebiegu tego procesu.

EUROPA RAJ NA ZIEMI
Dziś powtórzenie premjery
Pocz. 4. 6. 8. 10 Najweselsza komedia wiedeńska

Z OSTATNIEJ CHWILI

Krwawy zbir Owczarek został schwytany przez policję łódzką

Walka z bandytą w szopie w parku „Wenecja”

Policja łódzka poszczylić się może niełada sukcesem, bo o to wczoraj późnym wieczorem zlikwidowała działalność jednego z najgroźniejszych bandytów w Polsce.

Przed kilkoma dniami centrala policji śledczej w Warszawie rozesała radiogramy do wszystkich komend wojewódzkich w Polsce, że znany i osławiony opryszek, Bronisław Owczarek, którego banda została rozbita, a większość jej członków skazana na karę śmierci przez sądy doraźne i stracona, przystępuje do organizacji nowej szajki. Nie odano jednak miejsca jego pobytu, ponieważ udało mu się zmylić trop i wyjechać w nieznanym kierunku.

Działalność bandy Owczarka zapisała się krwawymi zgłoskami w dziejach kryminalistyki i sadownictwa. Mordy, grabieże, napady, oto bilans działalności tej bandy, która grasowała przez dłuższy czas w Polsce, przerzucając się z jednej dzielnicy do drugiej, stając się postrachem mieszkańców, którym sen spędzała z oczu.

Ostatnio Owczarek, który cudem, wprost, jak piskorz, wyślizgiwał się z rak policyj, został sam, pozbawiony swej bandy.

W dniu onegdajszym łódzkie władze śledcze otrzymały poufną wiadomość, że Owczarek po jawił się na terenie Łodzi i tu ma zamiar przystąpić do organizacji swej bandy. Wdrożone na tychmiast dochodzenie naprowadziło w rekordowym czasie do wykrycia kryjówki krwawego zбира, który wiedząc, że w każdej chwili może być poznany, nie pokazywał się wcale w mieście, lecz ukrywał się w szopie w parku „Wenecja” przy Szosie Pabjanickiej.

Tam też zgłaszali się do niego przedstawiciele łódzkiego świata przestępczego, celem omawiania sposobów organizacji nowej bandy.

Wczoraj, późnym wieczorem, silne oddziały policji mundurowej i śledczej otoczyły cały park „Wenecja”.

Komendę nad tą, świetnie zorganizowaną akcją, objął komendant policji na m. Łódź podinspektor Niedzielski.

Kilku wywiadowców podkradło się pod szopę.

Drzwi wejściowe otwarto prawie bez szmeru. W szopie było zupełnie ciemno i wywiadowcy przypuszczali, że Owczarek śpi. W chwili jednak kiedy wkraczający funkcjonariusze policji śledczej zapalili latarki elektryczne, zauważyli, że Owczarek zerwał się z postania i celuje do nich z dwóch rewolwerów. Zapalone latarki zgasty. Wywiadowcy, nie bacząc na grożące niebezpieczeństwo, rzucili się na bandytę. W ciemnościach rozgorzała śmiertelna walka. Pomimo, że wywiadowców było kilku Owczarek, mężczyzna o herculesowej sile, zdołał oddać kilka nacięć strzałów rewolwerowych, które na szczęście chybiły.

W kilka chwil później, Owczarek, po wystrzeleniu obu magazynów, został obezwładniony i skuty kajdankami.

Podczas rewizji znaleziono przy nim jeszcze dwa rewolwery, ostro naladowane oraz kilkadziesiąt naboju.

Bandytę pod silną eskortą przewieziono do aresztu przy urzędzie śledczym.

Narady na Zamku

WARSZAWA, 2. I. (PAT). — P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś popołudniu na łącznej audjencji p. prezesa rady ministrów Zyndram-Kościałkowskiego, generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza-Smigłego i ministra spraw zagranicznych J. Becka.

Mjr. Lepecki objął urządowanie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Nowomianowany dyrektor biura prezydjalnego w prezydium rady ministrów mjr. M. B. Lepecki, b. adjutant Marszałka Piłsudskiego, objął urządowanie w dniu 2 b. m.

Zjazd rektorów państwowych szkół akademickich

WARSZAWA, 2. I. (PAT). — W dn. 2 bm. obradował w gmachu ministerstwa W. R. i O. P. pod przewodnictwem ministra prof. Wojciecha Świątosławskiego go zjazd rektorów państwowych szkół akademickich.

Dla stałej współpracy z ministrem W. R. i O. P. nad realizacją postulatów zjazdu została powołana przez p. ministra komisja, złożona z rektorów uniwersytetu Jagiellońskiego, uniwersytetu Józefa Piłsudskiego i politechniki warszawskiej.

Senatorzy wola dotychczasowe posady

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym kancelaria senatu otrzymała zawiadomienie o złożeniu mandatu przez sen. Cholewickiego, który jest dyrektorem ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu.

Na jego miejsce wejść ma dr. Gosiewicz, który również jest urzędnikiem ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu jako lekarz.

O ile ścisłe będzie stosowany regulamin, to i ten senator będzie musiał złożyć mandat.

Ławnicy pracy urzędują nadal

Min. sprawiedliwości przedłużyło kadencję ławników sądowniczych, a mianowicie w okręgu sądu apelacyjnego warszawskiego do końca b. r., w Katowicach i Lublinie do 30 września, w Krakowie i Lwowie do 31 maja, w Wilnie do 31 marca.

Amortyzacja maszyn w nieczynnych przedsiębiorstwach

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Min. skarbu podało do wiadomości izb skarbowych wyrok najwyższego trybunału administracyjnego w sprawie amortyzacji maszyn w przedsiębiorstwach nieczynnych.

W pewnym konkretnym wypadku władze skarbowe nie zgodziły się na odpisanie na amortyzację maszyn, motywując tem, że przedsiębiorstwo jest nieczynne.

Sprawa oparła się o N. T. A., który orzekł, że sam fakt, iż maszyna jest nieczynna, nie uzasadnia decyzji, że nie ulega ona zużyciu.

Nema ustawy, wykluczającej możliwość dokonania odpisu na amortyzację w podobnym wypadku. O ile władze skarbo-

Opinia świata oburzona barbarzyńskim bombardowaniem szpitala i dobijaniem rannych

Liga narodów odpowie na to bestjałstwem zaostrożeniem sankcji i wprowadzeniem embargo na naftę

bardowanie przez samoloty włoskie ambulansu szwedzkiego czerwonego krzyża wywołało w Londynie niezwykle silny odruch oburzenia. Miarodajne koła polityczne podkreślają, że o ile prawdą jest, jak głosi pierwszy raport szwedzkiego konsula, że ambulans szwedzki położony był o kilka kilometrów zdaleka od terenu zajmowanego przez wojska abisyńskie i że samoloty włoskie szybowyły tylko na wysokości 300 m., a więc widzieć musiały niewątpliwie widoczne z tak małej wysokości oznaki czerwonego krzyża i że po dokonaniu bombardowania samoloty

włoskie obniżyły się jeszcze bardziej i dobijały rannych z karabinów maszynowych, rzucając ponadto pociski gazowe — to wypadek ten pociągnąć może za sobą dalekoidące konsekwencje.

Ponieważ interesów szwedzkich na terenie Abisynji broni W. Brytania, rząd szwedzki zwrócił się natychmiast do posła brytyjskiego w Addis Abebie.

Najważniejszym będzie oczywiście sprawozdanie szefa ambulansu szwedzkiego dr. Hylandra, który również został ranny i po którego wysłano samolot, celem przewiezienia go do Ad-

dis Abeby. W kołach zbliżonych do poselstwa szwedzkiego w Londynie podkreślają, że Szwecja nie zamierza bynajmniej ograniczyć się jedynie do protestu w Rzymie, lecz bezwzględnie poruzy tę sprawę na najbliższym posiedzeniu rady ligi narodów. W brytyjskich kołach rządowych przypuszczają, że o ile ra da ligi zajmie się tą sprawą w czasie swych narad, to niewątpliwie przyczyni się to do wzmocnienia akcji na rzecz zaostrożenia sankcji. W tych warunkach przeprowadzenie embargo na naftę staje się bardzo prawdopodobne.

Według wiadomości z Ameryki, bombardowanie przez Włochy ambulansu szwedzkiego wywołało również i tam wielki odruch oburzenia, który niewątpliwie przyczyni się do wzmocnienia akcji prezydenta Roosevelta w zakresie rozszerzenia aktu neutralności i wprowadzenia zakazu wywozu naftę do Włoch.

PARYŻ, 2. I. (PAT). Wiadomości o zbombardowaniu przez samoloty włoskie szwedzkiej misji czerwonego krzyża w Dolo wywołały w kołach lewicowych duże poruszenie, które ujawniło się również w komentarzach prasowych.

Sprawie tej poświęca artykuł dep. Blum, który w dzisiejszym „Populaire” twierdzi, iż bombardowanie Dolo pociągnie za sobą dla faszystowskich Włoch takie same skutki, jakie pociągnęło dla cesarskich Niemiec storpedowanie „Lusitanji”.

Przepaść, jaka powstała między Mussolinim a sumieniem świata — konkluduje dziennik — była dotychczas głęboka, obecnie stanie się ona nie do przebycia.

Zemsta za śmierć lotników

Samoloty włoskie zrzuciły bomby i ulotki gen. Graziani

LONDYN, 2. I. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Addis Abeby: Według danych oficjalnych, szczegóły bombardowania ambulansu szwedzkiego przedstawiają się następująco: 12 samolotów włoskich przeleciało nad oddziałami armii rasa Desta, rozrzucając ulotki, podpisane przez gen. Graziani, zawiadamiające, że wziętym o-

statnio do niewoli dwóch lotników włoskich obcięto głowy, wobec czego zastosowanie represji okazuje się konieczne.

W kwadrans później samoloty włoskie

poczęły rzucać bomby na ambulans szwedzki i ostrzeliwać go z karabinów maszynowych.

Dwóch lekarzy szwedzkich zostało rannych. Zśród bli-

śnieżyków 30 zginęło na miejscu, a 50 odniosło rany.

Ofiarami bombardowania stali się przeważnie chorzy i służba sanitarna.

Samoloty włoskie zrzuciły wiele ciężkich bomb, wśród których znajdowały się bomby wypełnione gazami trującymi.

Abisyńczycy podchodzą pod Makalle

Samolot włoski strącony. — Gwardja cesarska w akcji

WARSZAWA, 2. I. (PAT). — Na podstawie wiadomości z różnych źródeł P. A. T. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w dniu 2 stycznia b. r.

Według informacji abisyńskich przednie strażce włoskie wycofuja się z pozycji, jakie zajmowały na południe, na wschód, i na zachód od Makalle. W kierunku Makalle posuwają się z południowego

wschodu wojska rasa Mulgeta. Według korespondenta Reutersa w Addis Abebie w skład armii rasa Mulgety wchodzi część gwardji cesarskiej, wykupowanej zupełnie do europejsku.

Oddział gwardji cesarskiej, podążający w kierunku północnym z Dessie został zaatakowany przez samoloty włoskie, które rzucały bomby zapalające. Atak ten jednakże nie wyrzą-

dził żadnych strat w szeregach abisyńskich. Armia rasa Mulgety w ostatnich dniach została wzmocniona posiłkami, które przyprowadził z południa Eitaurari Germa, kuzyn cesarza. Posiłki te przewyższają rzekomo 12 tys. żołnierzy.

Oficjalny komunikat abisyński ogłoszony w Dessie donosi o straceniu w pobliżu Makalle samolotu włoskiego.

Dwóch lotników zginęło.

Znowu zajścia w Kairze

8 policjantów i 15 studentów odniosło rany

KAIR, 2. I. (PAT). Pomiędzy kilkusetosobnym tłumem manifestujących studentów a policją doszło do starcia, podczas

którego jeden student został ciężko ranny, a 8 policjantów odniosło lekkie obrażenia. Doszło również do starcia pomiędzy policją a uczniami szkół średnich.

KAIR, 2. I. (PAT). Studenci zniszczyli całe wewnętrzne u-

ządzenie jednej ze szkół rządowych w dzielnicy Abbasieh. Policja zmuszona była do użycia broni palnej. Pragnąc uniknąć poważniejszych ran, strzelano śrótem. 16 studentów i liczni policjanci są ranni.

Górnicy domagają się 10 procent podwyżki płac

Warsz. kor. „Gł. Por.” telefonuje: Min. opieki społecznej otrzymał wczoraj memoriał związków górniczych Górnego Ślą-

ska i Zagłębia Dąbrowskiego, podpisany przez wszystkie działające tam organizacje.

Związki oskarżają w memoriale magnatów węglowych o systematyczne zwiększanie bezrobocia przez koncentrowanie wydobycia węgla na niektórych kopalniach.

Przy takiej metodzie kontyn genty na wydobywanie węgla, ustalone przez konwencję węgla, stają się własnością kilku kopalń, podczas kiedy inne są unieruchomione, otrzymując milionowe wypłaty.

Zwracając uwagę na ten objaw, związki górnicze jednocześnie wysuwają żądanie podwyższenia płac górników o 10 procent.

Monarchiści hiszpańscy żądają postawienia w stan oskarżenia prezydenta i członków rządu

MADRYT, 2. I. (PAT). Grupa deputowanych monarchistów wystąpiła z wnioskiem otwarcia dyskusji w sprawie postawienia w stan oskarżenia przed trybunałem gwarancji konstytucyjnych prezydenta republiki, prezesa rady ministrów i pozostałych członków gabinetu.

Gil Robles, przywódca akcji ludowej podpisał wniosek mo-

narchistów, dotyczący premjera i ministrów, natomiast odmówił podpisania wniosku, dotyczącego prezydenta Hiszpanji.

Postawienie w stan oskarżenia prezydenta republiki hiszpańskiej może nastąpić jedynie na mocy decyzji kortezów, zapadłej większością trzech piątych ogólnej liczby deputowanych.

Na łódzkiej fali

Zaczadzeni w Nowy Rok

„Ładnie mi się tydzień zaczyna”, powiedział delikwent, którego w po niedzialek rano prowadzono na szubienicę...

„Ładnie mi się rok zaczyna...”, powiedział niewątpliwie radjostuchacz łódzki, który przez nieostrożność otworzył w Nowy Rok aparat o godzinie 15 min. 45, aby wysłuchać pierwszej wesołej fali łódzkiej p. t. „Dymek z łódzkiego kominu”. Wchłaniać taki dymek przez kwadrans na kociokwik posylwestrowy i... zaczadzenie gotowe. Nie sprawdzałem w szpitalach. Ale jeśli przywieziono tam sporo ludzi zatrutych bez różnicy wieku, płci i wyznania, to nie wiercie, Czytelnicy, że to z powodu wadliwego funkcjonowania pieców i kominów. Tylko jeden komin funkcjonował w Nowy Rok wadliwie, wydzielając trujący nuda dymek.

Podobno nie wolno się gniewać na dziecko, gdy źle stawia pierwszy krok przy nauce chodzenia. Tak mówią obrońcy owej wesołej łódzkiej fali. To prawda! Ale przecież ta łagodność nie może dotyczyć wyrosłych już, płacących podatki obywateli, którzy chodzą naogół normalnie, a oto weszli w nową boczną ulicę i odrzucając się nieznacznie zatacają i przewracają, potracając i turbując przechodniów dobrej woli.

Tak nie można, proszę panów! Człowiek nie płaci wprawdzie wiele za abonament radiowy, ale w każdym razie w tym abonamencie powinna być zawarta premia asekuracyjna od takich wypadków, jak młodości z powodu czadu, co do którego mam nawet poważne wątpliwości, czy wychodził z kominu. W każdym razie miało się wrażenie, że był zupełnie innej provenjencji.

Jeśli następne łódzkie fale wesołe mają być utrzymane na takim poziomie, to trzeba będzie zaprowadzić w programach specjalny dział p. t. „Audycje, których słuchać nie należy”. Nawet trudno mówić o wykonaniu, bowiem helkotać nie można ani źle, ani dobrze. Vigil.

Dzisiejsze audycje

KLUB ULICZNIKÓW

O godz. 16.45 rozgłoszą wileńska przygotowuje ciekawą transmisję z „Klubu uliczników” w Wilnie. Dzieci posiadające rodziców, lub troskliwych opiekunów, którzy myślą o zaspokojeniu wszystkich ich potrzeb, lub pragnień, będą miały sposobność dowiedzenia się, jak radzą sobie w życiu ich rówieśnicy pozbawieni domu rodzinnego, zmuszeni nieraz od najmłodszych lat pracować na siebie w najgorszych warunkach, nieraz o chłódzie i głodzie na ulicy. Miłym urozmaiczeniem audycji będzie choinka, zorganizowana przez dzielnych gospodarzy klubu. A więc, pamiętajcie radjostuchaczy, dzieci wileńskiej ulicy proszą was o udział w piątkowej radiowej wizycie w ich klubie.

KWINTET SMYCZKOWY MALISZEWSKIEGO

Znakomity polski kompozytor, nagrodzony w roku 1931 Państwową nagrodą muzyczną, Witold Maliszewski, skomponował szereg utworów kameralnych. Między innymi Kwintet smyczkowy op. 3, który nagrodzony został również przez Petersburskie towarzystwo kameralne. Usłyszą go radjostuchaczy, o godz. 18.00 w wykonaniu Baciewiczówny, Losakiewicz, Tomasz Jaworskiego, Blaszkę i Kowalskiego.

KONCERT SYMFONICZNY

Program koncertu symfonicznego o godz. 20.00 zwraca uwagę starannym doborem wykonywanych utworów. — Tym razem wykonana będzie uvertura do opery „Ufigenia w Aulidzie” — Glucka, dzieła nietylko pięknego, ale również o niezwykle doniosłym znaczeniu dla formy muzyki operowej; pozatem w programie Serenada Hafnerowska, Mozarta, dzieło, pełne przysłów pogody mozartowskiej i apollinijskiego piękna; koncert podwójny Bacha, utrzymany w stylu dawnych concerti grossi i t. d.

Z P. T. K.

Kolejne zebranie miesięczne, które odbędzie się w siedzibie własnej (Al. Kościuszki 17) w sobotę, dnia 4 b. m., będzie nosiło charakter ściśle świąteczny. Na program złożą się: słowo wstępne wygłosi p. J. Kamiński o tradycji choinki u nas i u obcych, oplatek i wspólne spożycie tradycyjnych przysmaków, opowiadanie wigilijne Wł. Reymonta, kolendy, wreszcie zabawa towarzyska. Wejście dla członków bezpłatne, dla wprowadzonych gości 50 groszy.

Dunikowski przyjeżdża do Polski chcąc w ojczyźnie znaleźć schronienie przed wrogami

Jak doniosły w swoim czasie depesze, Dunikowski przed kilkanaście miesięcy przybył do Brukseli, gdzie miał osiąść na stałe i fabrykować złoto według swego systemu. Otrzymał on od władz belgijskich kartę bytowaną na 3 miesiące, z prawem odnawiania jej.

W ciągu kilku dni Dunikowski zachowywał swe incognito i nikomu nie przyszło na myśl, że olbrzymia hala fabryczna, znajdująca się obok brukselskiego lotniska cywilnego, miała stać się „fabryką złota”.

Po pewnym czasie wiadomość o przybyciu Dunikowskiego do stolicy Belgii rozniosła się lotem błyskawicy po mieście. Dziennikarze zaczęli szturmować do otoczenia Dunikowskiego, chcąc uzyskać wyjaśnienia co do przyszłej działalności jego w Belgii. Tymczasem otoczenie zachowywało się tajemniczo nie dopuszczając nikogo do „odkrywania” złota.

Dopiero teraz, kiedy kończy się ważność 3-miesięcznej wizy Dunikowskiego i kiedy z niewyjaśnionych powodów władze belgijskie odmówiły Dunikowskiemu dalszego pobytu w Belgii, sprawa nabrała nowego rozgłosu. Korespondentowi jednego z pism udało się po wielu trudnościach dotrzeć na teren przyszłej „fabryki złota”.

Nie mogąc otrzymać prywatnego adresu Dunikowskiego, udał się on na zwiedzenie „fabryki”. Znajduje się ona w Vilvoord parę kilometrów od Brukseli. Front jej, wychodzący na szeroką ulicę Haren, posiada przeszło 100 mtr. długości. Jest doskonale strzeżona. Bramy zamknięte i otwierane są automatycznie. O jakimkolwiek przejściu niepostrzeżenie nie można nawet marzyć i dlatego też kierujemy się do głównego wejścia.

Dunikowskiego w „fabryce” nie ma.

„Fabryka złota”

Pierwszy rzut oka pozwala się zorientować, że pracuje tu kilkudziesięciu robotników. Kończą się właśnie przygotowania do montowania maszyn. Te, które się tam już znajdują, zajmują wiele miejsca. Jeden z kierowników tej fabryki, któremu powierzona jest piecza nad strażeniem jej, by osoby niepowołane nie dostały się do środka, udziela szeregu informacji o planach Dunikowskiego w Belgii.

Dunikowski musiał opuścić San Remo dlatego, że w chwili obecnej po wybuchu wojny włosko - abisyńskiej z powodu sankcji, nie mógłby eksportować swego wynalazku zagranicę z jednej strony, z drugiej strony — sprowadzanie surowca, t. j. piasku, napotyka na olbrzymie trudności, szczególnie dlatego, że transporty tego piasku szły przeważnie przez port antwepski. Dla oszczędzenia więc kosztów transportu Dunikowski postanowił przenieść swą siedzibę do Belgii.

Dzienna produkcja

Jak wykazały doświadczenia, z jednej tonny ziemi, sprawa-

dzanej z kopalni złota, Dunikowski może otrzymać od 500 do 800 gramów złota. Brukselska fabryka Dunikowskiego, według jego obliczeń, będzie mogła zrobić do 8 ton piasku dziennie, to znaczy, że będzie mogła wyprodukować do 6 klg. złota dziennie.

Instalacje, które się w tej chwili przeprowadza w fabryce, są tak pomyślane, że bez większego trudu mogą być dobudowane nowe piece, tak, że dzienna produkcja będzie mogła wzrosnąć do przerobienia 3.000 ton dziennie. Innymi słowy, Dunikowski w tym wypadku otrzymywałby przeszło 2000 kg. złota dziennie, a więc gdyby to było prawdą, wprowadziłoby to zupełny chaos do światowego systemu monetarnego.

Wrogowie nie próżnują

Według dalszych relacji kierownika fabryki, dowiadujemy się, że Dunikowski i tu jest prześladowany przez swych wrogów.

Kiedy zdawało się, że nie już nie stoi na przeszkodzie do uruchomienia fabryki, że nareszcie będzie można normalnie zacząć pracę, nowe przeszkody stają na drodze tego nieszczęśliwego człowieka.

Mianowicie z niewiadomych

przyczyn władze belgijskie odmówiły przedłużenia wizy Dunikowskiemu, a policja nakazała mu opuścić Belgję.

Zarówno Dunikowski, jak i jego obrońca adw. Legrand, przekonani są, iż nakaz opuszczenia Belgii spowodowany został interwencją tych samych osób, które zwalczały Dunikowskiego we Francji. Polak otrzymał już raz pozwolenie na pobyt i cofnięcie mu go potwierdza, iż tymczasem złożono nań oskarżenie, iż pobyt jego w Belgii jest niepożądany.

W tej chwili Dunikowski, jak i jego otoczenie zastanawiają się, gdzie będą mogli się osiedlić. Jeszcze na początku ubiegłego roku adw. Legrand oświadczył prasie paryskiej, że jedynym krajem, w którym będzie mógł Dunikowski pracować spokojnie nad swym wynalazkiem, jest jego ojczyzna, Polska.

Aczkolwiek sprowadzanie ziemi z Afryki czy z Ameryki do Gdyni będzie połączone z wielkimi trudnościami, to jednak Dunikowski, który wszędzie jest prześladowany, musi wreszcie znaleźć schronienie, w którym będzie się czuł bezpiecznie.

Tenże sam korespondent donosi, że według informacji jego, które pochodzą z najbardziej wiarogodnego źródła, przyjazd Dunikowskiego do Polski wraz z rodziną ma nastąpić niebawem. Tembardziej, że towarzystwo, które finansuje jego pracę, godzi się na to i rozpoczęło już przygotowania do przeniesienia wszystkich maszyn, które zainstalowano w hali przy lotnisku brukselskim.

Zbrodnia i Kara

CAPITOL

Dziś i dni następnych!
Pocz. o 4-ej

Nieśmiertelne arcydzieło LWA TOLESTOJA

Anna Karenina

Najwspanialsza kreacja
i tryumf artystyczny

Greta Garbo

Współdziałają: FREDRIC MARCH
FREDIE BARTHOLOMEW

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek i aktualności P. A. T.

Najwspanialszy
tryumf
kinematografii

SEN NOCY LETNIEJ

Szekspir
Mendelssohn
Reinhard

Wkrótce w kinie CAPITOL

FRANCISZEK DE CROISSET

Co mężczyzna musi wiedzieć o małżeństwie?

Kobiety nie uznają przyjacieli. Temperatura tego uczucia jest dla nich zbyt niska. Wszystkie kobiety wierzą, że znalazły wiernego donżuana, co mniej więcej znaczy to samo, jakgdyby ktoś chciał znaleźć pijaka, który nie pije.

Zazdrosny mężczyzna przeszkadza kobietom. Jeśli jednak mężczyzna nie jest zazdrosny doprowadza je do rozpacz. Kobiety upierają się przytem, że miłość jest rzeczą poważną, jednak wolą gdy kochankowie ich są ludźmi wesolymi. Czy wszystkie nasze zamieszkania, rozczarowania, komplikacje, cierpienia i bóle nie pochodzą od kobiet? Najlepsza wśród nich jest często nieznosna.

Jakże może być znośne małżeństwo? Dziwię się, że ludzie mogą spędzać czas w Genewie, w Londynie, Paryżu czy Addis Abebie i tam zastanawiać się nad problemem stosunków międzynarodowych, a nad najpoźniejszym problemem, który wymaga skupienia naszej uwagi,

nad problemem kobiety, przechodzą do porządku dziennego. Ubbiewam że niema katedry uniwersyteckiej dla życia małżeńskiego, gdzie frekwentami byłiby młodzi ludzie, pragnący osiągnąć stopień akademicki. Trzebaby im powiedzieć: „Słuchajcie, jeśli się zakochacie, a to może się zdarzyć łatwo, nie traćcie dobrego humoru. Musicie bowiem pamiętać, że jeśli się zaręczycie i ożenicie niektóre rzeczy nie wydadzą się wam tak wesole jak początkowo. Uśmiechający się mąż wygląda zawsze na kochanka, natomiast mężczyzna mrukiwy zawsze robi wrażenie ponure”.

Nie powinienes również nigdy sprzeczać się z żoną, pod pretekstem, że „kto się lubi, ten się czubi”. Twoja żona nie będzie wdzięczna ci za to i gdy ty myślisz, że sprzeczałeś się z nią, jako czuły kochanek, ona uważa to za zwykłą awanturę. Nie wmawiaj sobie, że uda ci się poprawić jakakolwiek wadę twojej żony. Wady przyjmuj do wia-

domości. Wady nie dadzą się naprawić, co najwyżej można je zdyscyplinować. Lepiej jeżeli będziesz wynajdywał jej zalety, których nie posiada. Wkońcu odkryje je u siebie sama. Jest to proces biologiczny, który leczy chorobę, przez wprowadzenie w organizm serum. Mikroby nie zostają usunięte, ale można im przeciwstawić inne.

Jeśli jesteś gdzieś zaproszony na kolację, nie bądź w złym humorze w taksówce, a potem niezwykle szarmancki wobec gospodarza. Twoja żona powie: „nie zapomnę mu tego nigdy”, a to cię będzie drogo kosztowało. Nie próbuj również wzbudzać zazdrości żony mówiąc np.: „Powinienem być ożeniony z panną X czy Ypsilon”. Te nie uczyni jej wcale zazdrosną, a będzie tylko nudne. Zazdrość jej obudziłaby się tylko wówczas, gdyby panna X czy Ypsilon powiedziała: „Powinnam była wyjść za pani męża”. Wogóle unikaj tego, ażby żona myślała, że jesteś zakochany w innej; raczej niech myśli, że inne zakochane są w tobie.

Nie nudź nigdy twoją żonę. Nie mów jej „kocham cię”, gdy widzisz, że zajęta jest nową suknią. Powiedz jej raczej wtedy: „Kocham twą nową suknię”. Zajmuj się jej

sukniami. Kobieta stroi się przede wszystkim dla swego męża. Mąż jest pierwszym krytykiem.

Jeśli przed wyjściem na kolację powiesz jej: że ma ładną suknię, a następny mężczyzna, którego spotka, nie powie jej nic na ten temat, wówczas ona pomyśli sobie z pewnością: „Wyszedł za jedynego człowieka, który mnie rozumie”.

Jeśli twoja żona jest nieznosna, przyjmuj to z uśmiechem i pomyśl, że gdyby żona nie robiła ci żadnych wyrzutów, byłby to dowód, że cie nie kocha. Jeśli jest piękna nie mów jej tego, gdyż o tem wie. Powiedz jej, że jest inteligentną, a chętnie ci uwierzy. Jeśli jest, co się też zdarza, zjawiskiem niepozornym, to powiedz jej, że jest piękną, a po myśli sobie: „Mój mąż ma duszę artysty”.

Jeśli odbywasz miłą podróż wakacyjną z przyjaciółmi i spędzasz czas przyjemnie, nie wolno ci o tem pisać. Musisz natomiast napisać: „Myślę często o tobie, brak mi ciebie, nudzę się”. Kobiety nie uznają, by ktoś w czasie ich nieobecności był szczęśliwy. Nie uznają również, aby mężczyzna mógł być szczęśliwy z czemkolwiek, one mogą być szczęśliwe tylko z kimkolwiek.

szczęście kobiety ma zawsze uśmiech twarz.

Nie wierz w to, że twoja żona jest wyjątkiem, ale mów jej zawsze że nim jest. Nie oszukuj się jednak sam do tego stopnia abyś wierzył w to, co mówisz.

Przedewszystkiem jednak pamiętaj o tem, że nie będziesz szczęśliwym, o ile nie uczynisz twojej żony szczęśliwą, nawet gdybyś był szubrawcem. Egoiści mają na tem polu doświadczenie. Utrzymuj żonę w przekonaniu, że ona wywiera decydujący wpływ na twoje życie, ale nie pozwól, żeby tak było istotnie.

Gdy kobieta ci mówi, że myśli tylko o twoim szczęściu, ma na myśli tylko swoje własne. Nie wierz również twojej żonie, gdy ci mówi, że nie jest zazdrosna. Gdy to mówi zazdrość jej rozkwita właśnie najpiękniej. Gdy kobieta mówi do swej najlepszej przyjaciółki: „Możesz spokojnie flirtować sobie z moim mężem, to mi sprawia przyjemność” — oznacza to, że chce ją od tego flirtu odstraszyć.

Ale najważniejsze jest to, co już powiedziałem: „Możesz być szczęśliwy tylko wówczas, jeśli twoją żonę uczynisz szczęśliwą”.



W Paryżu siedzieli niedawno w jednej z kawiarni towarzystwo, w którym znajdował się Tristan Bernard. Ktoś opowiadał, że Pascal w ten sposób radził sobie na ból głowy, że wymyślał geometryczne zadania.

— A ja — rzekł Tristan Bernard w ten sposób radziłem sobie z zadaniami geometrycznymi, że wymyślałem ból głowy.

Państwo Jasiowie spędzili Sylwestra w domu, poświęcając ostatnie godziny starego roku wspomnieniom młodości:

MÓWI ONA: W ogrodzie, tam na ławce pocałowałeś mnie poraz pierwszy. Ale prawda, przecież to nie byłeś ty...

— Owszem, kochanie, to byłem ja, tylko ciebie nie było.

Zły sen. — Jestem na Sylwestrze u prawników. Kilku prokuratorów trzyma mnie w objęciach jednocześnie. Mają czerwone twarze. Spiewają — „Sto lat! Sto lat!”

Zofia Nalkowska jest trzecią z rzędu kobietą odznaczoną państwową nagrodą literacką. Dwie poprzednie nagrody zostały zdobyte przez Marję Dąbrowską i Kaziemierę Illakowiczównę.

Prawdziwy „Dom kobiet”?... Ale przecież chyba wszystko ma swoją „Granicę”!

Pewien młody literat wykazuje ostatnio w swych utworach daleko posunięte lekceważenie praw autorów swych kolegów.

W związku z tem powiedział ktoś o nim:

— Uważam, że X... pisze znacznie lepiej od czasu, kiedy przetrząsnął się na plagiat!

O nowej książce Jalu Kurka, noszącej tytuł „Woda wyżej”, mówią:

— Woda wyżej, poziom niżej...

Do dyrektora jednego z gimnazjów zgłasza się starsza, zażywna jeźdźca.

— Panie dyrektorze, czy tu u was jest siódmoklasista Prztykałski.

— Owszem, jest. A czego pani o niego życzy? Czy jest pani może jego krewną?

— Nie, tylko on chodzi z moją książką i ja chciałabym dowiedzieć się — ile u panów taki siódmoklasista zarabia...

Gandy Mac Cellan został zaproszony na ślub swego przyjaciela. Minął tydzień, a Gandy nie zdradził jakoś zamiaru powrotu do domu. Wreszcie gospodarz postanowił dać mu do zrozumienia, że już ma go dość.

— Czy nie uważasz, że twoja żona i twoje dzieci tęsknią już za tobą i że brak zapewne im ciebie?

— Masz rację — odparł szkot — będę musiał napisać do nich, żeby tu przyjechali!

GRAND-KINO

wyświetla przy wypełnionej po brzegi widowni

Chińskie Morza

Clark Gable
Jean Harlow
Wallace Beery
Lewis Stone

Rafinerja na okręcie

Pancernik angielski łączący ideały z interesem

Raid świąteczny morskiego kolosa brytyjskiego do Palestyny

Na pokładzie „Barham”, 25 grudnia 1935 r.

O godzinie 5 rano zostałem wyrwany ze snu przez dzwonek telefonu Fullera. — Fuller jest drugim porucznikiem na pancerniku S. M. „Barham”, jednym z najdumniejszych angielskich okrętów wojennych. Przed paru tygodniami zaznałem miłem się z nim w jednym z klubów golfowych w Aleksandrii. Cóż jednak mógł on ode mnie chcieć wśród nocy?

— Hallo, old fellow — usłyszałem w słuchawce. — Startujemy dziś o godz. 8 zrana do Haify. Urząd marynarki udzielił dla pana zezwolenia pokładowego. Niech się pan pośpieszy i będzie punktualny! Bye, bye!

Ta wiadomość wystarczyła oczywiście, aby spędzić mi sen z oczu. Od tygodnia postawiłem wszystko na głowie, aby choć raz móc wziąć udział w takim raidzie ćwiczebnym. Dotychczas spotykałem się stale z odmową. Teraz wreszcie moje życzenie miało się spełnić.

Godzina 7 min. 30. Nad reką w Aleksandrii wchodzi słońce. Na wybrzeżu tragarze arabscy powoli spełniają swą pracę. — Palmy gną się pod siłą wiatru. O wały kamienne rozbijają się spienione fale. Białe barkas motorowy wiezie nas do eskadry.

Ropa i sentymenty

Na pokładzie „Barham” danie duże ożywienie. Oficerowie w białych mundurach płóciennych wydają niezrozumiałe sygnały gwizdkami. Marynarze pędzą biegiem tam i z powrotem. W chwili gdy wdrapuje się na okręt, zaczyna on drzeć. Fuller stanowczo neguje, aby miało to jakiś zwazek przyczynowy i przedstawia mnie kapitanowi. — Elegancki ten marynarz wita mnie serdecznie, znajdując parę odpowiednich słów dla amerykańskiego narodu bratniego. Poczem wedle wzoru wszystkich marynarzy każe podnieść kotwicę. Na aleksandryjskim City Building bije godzina ósma.

— POCO JEDZIECIE DO PALESTYNY? — pytam Fullera, gdy mnie odprowadza do mojej kabiny.

— Łączymy przyjemne z pożytecznym — odpowiada. — Przedewszystkiem jest to dla nas wzniosłe uczucie, że spędzimy święta Bożego Narodzenia

na terenie biblijnym. Po drugiej chcemy wypróbować nową metodę w celu przyspieszenia dowozu ropy do Egiptu.

Rozmyślałem nad mistrzostwem, z jakim Angliki łączą przy każdej okazji ideały i interesy. Pytam głośno:

— Jakże to byłoby możliwe? Przecież odległość Haifa—Kair nie da się skrócić?

— Nie, ale dotychczas ropa, doprowadzana przez nowy rurociąg z Mossulu do wybrzeża przerabiana była w rafinerjach w Haifie. Obecnie chcemy ropę, która zużywa naszą eskadrę lotniczą, przerobić sami podczas jazdy powrotnej. — W ten sposób zaoszczędzimy dwa dni, które w poważnej chwili mogą mieć olbrzymie, wprost życiowe znaczenie.

— Czy macie niezbędne urządzenia na pokładzie.

— Mamy wszystko. — Ale niech pan będzie łaskaw mnie dalej nie wypytwać.

Panowie ci są naprawdę tak wyrafinowani, jak ich ropa...

Dramatyczne spotkanie

Przed Port Saidem spotykamy dwa włoskie parowce ekspedycyjne. Młodzi faszysty: śpiewają i hałasują na pokładzie. — Każdy mostek, każde przejście okrętu jest czarne od ludzi. Ma się wrażenie, że Duce powoli

eksportuje swój cały przychówek. Co się stanie z tymi biednymi chłopakami?

Gdy nas spostrzegli, umilkli nagle ich głosy zachwyty. Zalega lodowata cisza. Wyrażenie niechęci zostało im surowo zabronione. Jednakże ich miłczenie dotyka nas głębiej, niżby to potrafiły zrobić złe słowa. Nasz kapitan, który ma przyrodzony respekt w kierunku poszanowania obcych narodów, każe wciągnąć flagę na znak powitania. Wówczas poka naprężenie na tamtych okrętach. Po trzech minutach jest już odpowiedź. Marynarz, któ-

Zbrodnia i Kara

ry zna język flag, wyjaśnia mi sygnał odpowiedzi. Jest ona jeszcze o barwny trójkąt serdeczniejsza, niż nasze powitanie. Marynarze są widac udzielił mi aż do ostatniej minuty!

Potem wypowiada się kapitan w intymnym kółku:

— Sami możemy im dać radę tylko decydując się na wielkie straty. Posiadają oni 50 łodzi podwodnych, a my tylko 37. Skoncentrowali oni 17 krażowników na samym tylko morzu Śródziemnym, podczas gdy my musimy panować nad całym naszym imperjum światowym przy pomocy 37 krażowników. Ich flota powietrzna składa się z 2.100 aparatów, z tego 1200 w eskadrach; my rozporządzamy 1.900 aparatami, z tego 1.100 w eskadrach. To prawda, że możemy zaatakować 15 pancernikami, a oni ani jednym; pomimo to dla szybkiego załatwienia sprawy potrzebujemy pomocy Francji. Takie są słowa praktyka!

Dlaczego ta rasa rządzi światem?

Wigilia. Pijemy poncz w kajucie oficerskiej. Jeden z towarzyszy umieścił na ścianach gałazki jemioły. Jak wiadomo w Anglii można pocałować każdą panią, która w noc wigilijna stoi pod taką gałazką.

W braku żywych obiektów młodzi kawalerowie wyciągają fotografie z kieszeni. Pokazuje się je wkoło. Prawie każdy ma ukochaną, która czeka nań w domu. Sa wśród nich kobiety o niezwyklej urodzie.

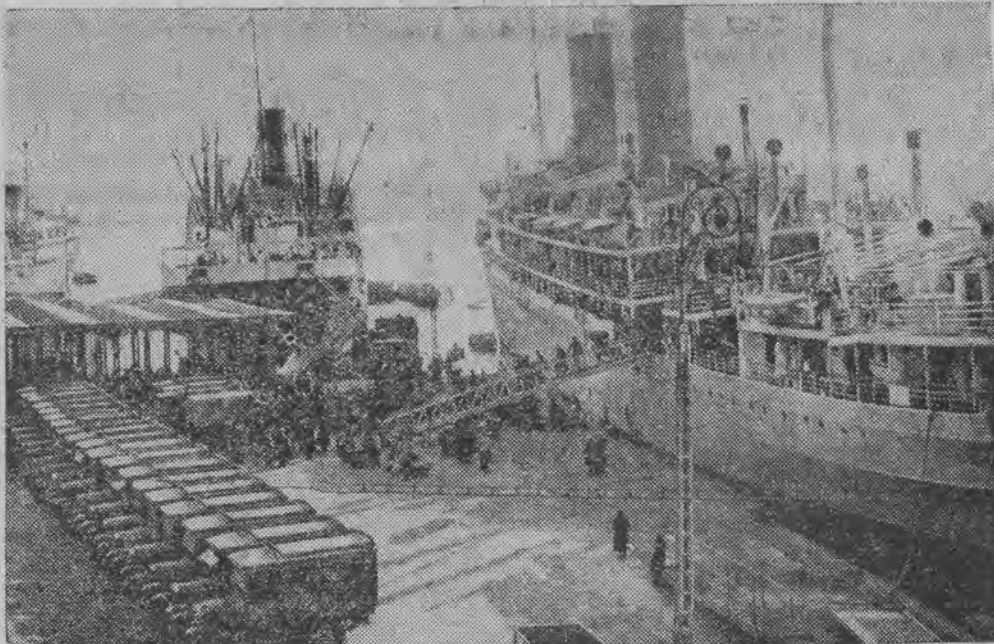
Percy, benjaminiek towarzystwa, intonuje starą angielską pieśń wigilijną. Inni podchwytują ją. W zamyśleniu obserwują ich blond niewinne miny. — Dlaczego ta rasa panuje nad światem? Ponieważ nawet w noc wigilijną potrafi czuwać nad drogami swego mocarstwa, nie zapominając przytem o śpiewie!

Wychodzę na pokład do gwiazd. Morze Śródziemne jest spokojne. Pod tym samym firmamentem, rozmyślałem, przyszedł przed 1935 laty na świat Człowiek, którego dzień urodzin świeca tam w kajucie tak hałaśliwie. Tylko, że wówczas nie oni panowali tu nad tem morzem, lecz tamten naród, przed którego potomkami musza go dziś bronić.

Tempora mutantur...

Jutro zrana zrobimy z Haify wycieczkę do Betleem i Jerozolimy. Nasz pancernik spokojnie trzyma się swego kursu. Gdyby zobaczył go Jezus z Nazaretu, napewno niezupełnieby zrozumiął...
Ralph Mencken

Okręt z rannymi żołnierzami włoskimi



po powrocie z Abisynji zawija do portu w Neapolu.

Nad brzegiem rzeki Daua



na południowym froncie abisyńskim włosi zakładają zasieki z drutu kolczastego, zabezpieczając sobie w ten sposób swoje pozycje.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś dyżurują apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); Sukc. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54); J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); A. szymańskiego (Przędzalniana 75).

OSOBISTE

W dniu wczorajszym biskup łódzki Jasiński, złożył p. wiceprezydentowi Godlewskiemu wizytę w gmachu zarządu miejskiego.

REJESTR POBOROWYCH 1915 R.

Biuro wojskowe zarządu miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości osób interesowanych, że w czasie od dnia 2 stycznia do dnia 15 stycznia 1936 roku w lokalu biura wojskowego przy ul. Piotrkowskiej 165 wyłożony zostanie do wglądu w godzinach urzędowych rejestr poborowych 1915.

Każdemu pominiętemu w rejestrze, jako też każdemu mylnie do rejestru wciągniętemu przysługuje prawo żądania uzupełnienia lub sprostowania mylnego wpisu.

Zbrodnia i Kara

**PIERWSZY FILM
W NATURALNYCH KOLORACH
GABINET
FIGUR WOSKOWYCH**

— Arcydzieło niesamowitości i grozy! —

W obronie swych praw

Wiec pracowników samorządowych w Helenowie

W dniu dzisiejszym o godzinie 4-ej po poł. odbędzie się w sali „Helenowa” wielki wiec pracowników samorządowych, poświęcony projektowanemu przez rząd ustawom uposażeniowym, pragmatyce służbowej i nowym przepisom emerytalnym.

Jak wiadomo w czasie przeprowadzonych interwencji wiceminister spraw wewnętrznych Korsak przyrzekł delegacji pracowników miejskich poczynić pewne ustępstwa, a przedewszystkiem obiecał zmodyfikować projekt przeszerzenia urzędników komunalnych, który godzi w ich interesy materialne, oraz wprowadzić nowe ustawy w życie nie w drodze dekretu prezydenta Rzeczypospolitej, lecz normalną drogą ustawodawczą.

Ustępstwa te, jak nas infor-

**Tramwaje obniżą taryfę
prawdopodobnie jeszcze w bieżącym miesiącu**

W dniu wczorajszym odbyła się w urzędzie wojewódzkim w Łodzi konferencja informacyjna w sprawie przeprowadzanych obecnie pertraktacji między zarządem miejskim, a dyrekcją kolei elektrycznej łódzkiej, co do obniżenia taryfy tramwajowej w Łodzi. Na konferencję, której przewodniczył p. wicewojewoda Potocki, przybyli p. wiceprezydent miasta Godlewski, naczelnik wydziału przedsiębiorstw miejskich, inż. Brzozowski, naczelnik wydziału społeczno-politycznego urzędu wojewódzkiego w Łodzi, p. Kędzierski, oraz okręgowy inspektor pracy, inż. Wyrzykowski.

P. wiceprezydent Godlewski poinformował obszernie p. wicewojewodę Potockiego o przebiegu ostatniej konferencji z dyrektorem tramwajów, p. Ringiem, który, ku zadowoleniu

władz miejskich i ogółu pracowników tramwajowych, oświadczył, że dyrekcja cofa swe zarządzenia, kasujące wszystkie dodatki, re-

**Usunięcie orla
z szyldów sklepów
tytoniowych**

Jak się dowiadujemy, mono-pol tytoniowy w Łodzi zobowiązał wszystkich sprzedawców wyrobów tytoniowych na terenie naszego miasta, właścicieli sklepów, budek ulicznych i t. d. do zmiany szyldów, oznaczających miejsce sprzedaży.

Zgodnie z zarządzeniem ministerstwa skarbu, na szyldach tych nie będzie więcej figurowało godło państwowe, natomiast będą zawierać dużą literę „T”, oraz napis w otoku „Wyroby tytoniowe”. (p)

**Kontrola sanitarna
zakładów spożywczych**

W dniu wczorajszym rozpoczęła się na terenie Łodzi kontrola sanitarna zakładów spożywczych, piekarni, cukierni, iatek, masarni i t. d.

Na miasto wyruszyły specjalne lotne komisje.

W wypadkach stwierdzenia przekroczeń sanitarnych, właściciele pociągani będą do odpowiedzialności karno-administracyjnej, a ponadto, w wypadkach szczególnych, zakłady takie będą zamykane aż do czasu przeprowadzenia w nich remontu. (p)

Splonęły akta

V dozoru sanitarnego

W dniu wczorajszym IV oddział straży ogniowej wezwany został do pożaru przy ulicy Sosnowej 32.

Jak się okazało, ogień wybuchł w lokalu V dozoru sanitarnego zarządu m. Łodzi, wskutek wadliwego przewodu kominowego.

Pastwą płomieni padły akta. Po godzinnej akcji ratowniczej, pożar został ugaszony. Straty dotychczas nie zostały obliczone.

Filja K.K.O.

**otwarta została
w Zgierzu**

W dniu wczorajszym nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszego oddziału KKO powiatu łódzkiego przy ul. Gen. Focha 2, w Zgierzu.

Na otwarcie filji przybyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, delegaci instytucji społecznych i pracowniczych.

Związek kas komunalnych w Warszawie reprezentował dyrektor KKO m. Łodzi p. Chudzyński.

SZOPKA U DZIENNIKARZY.

Dziś i dni następnych w lokalu Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich (Piotrkowska 121) grana będzie przebojowa szopka karnawałowa pióra 3 i pół muszkietierów p. t. „Man'y wszystkich na widoku”. Kukielki wykonał art. mal. Zygmunt Żyłko. Początek o godz. 10 wiecz.

**Pobił tęściową
która nie pozwoliła znać się nad córką**

W dniu wczorajszym przed sądem okręgowym stanął 29-letni Michał Wostkowski, oskarżony o zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała swej tęściowej, 62-letniej Marjannie Wiśniewskiej.

Małżeństwo Wostkowcy nie żyło w zgodzie z sobą. 8 października r. ub. Wiśniewska odwiedziła Wostkowskich w mieszkaniu ich przy ulicy Spalniczej. Widząc, jak pijany zięć maltretuje jej córkę, ujęła się za nią, co rozwścieczyło krwawego męża. Zrzucił staruszkę ze schodów, tak, że zła mała ona rękę. Po dłuższym pobyciu w szpitalu Wiśniewska wyzdrowiała.

Nieludzki zięć został skazany na półtora roku więzienia.

PRZEPIĘKNY EPOS O MIŁOŚCI, KTÓREJ ŻADNA MOC NIE ZDOŁAŁA ZNIWECZYĆ

PETER IBBETSON GARY COOPER
ANN HARDING

**Gmach szkolny przy ul. Lipowej
uroczyście przejęty przez miasto**

W dniu wczorajszym w godzinach południowych odbyło się przy ulicy Lipowej 16 uroczyste przejęcie nowego gmachu szkolnego przez zarząd miejski w Łodzi. Na miejsce przybyli z ramienia władz samorządowych pp. wiceprezydenci Godlewski i Kozłowski, naczelnik wydziału kultury i oświaty, p. Waltratus, przedstawiciele władz szkolnych

oraz miejska komisja techniczna.

Po zlustrowaniu całego budynku, sporządzony został odpowiedni akt przejęcia. W gmachu przy ul. Lipowej 16 przeniesiono na zostanie niebawem miejska szkoła handlowa, która znajduje się obecnie przy ul. Kilińskiego 109.

**Zjazd nauczycieli niemieckich
rozpoczął się wczoraj w naszym mieście**

W lokalu szkoły powszechnej nr. 90 przy ul. Zielonej 32 rozpoczął się w dniu wczorajszym dwudniowy, ogólnopolski zjazd nauczycieli niemieckich szkół powszechnych. Na zjazd przybyło do Łodzi około 70 delegatów z terenu Pomorza, Kongresówki.

Na uroczyste otwarcie zjazdu przybyli inspektorzy szkół

pp. Dobrowolski i Ochędalski. Po mowach powitalnych zebrani uczcili pamięć Marszałka Piłsudskiego przez jednominutowe milczenie, po czym zjazd przeszedł do nocnych obrad.

Obrady przerwane zostały popołudniu. Dalszy ciąg zjazdu — w dniu dzisiejszym.

Czatujać na wroga

przez omyłkę ranił ciężko bratową

W dniu wczorajszym, w godzinach wieczornych, na terenie XIV komisariatu miał miejsce wstrząsający wypadek.

Zamieszkała w domu przy ul. Przędzalnianej 86, 25-letnia Ludwika Pluta, przechodząc przez podwórze, napadnęta została przez jakiegoś osobnika. Osobnik ten zadał nieszczęśliwej kobiecie kilka ciężkich ran nożem, rozpruwając jej brzuch.

Krzyk napadnętej zaalarmował wszystkich mieszkańców domu, którzy wszczęli poszukiwania za sprawcą. W kącie po-

dwórza znaleźono szwagra Pluty, Henryka Rosmana (Tarłowa 67), który, jak się okazało, czatujać na jednego ze swoich znajomych, z którym miał niezadowolone porachunki osobiste. Rosman omylił się, biorąc bratową za swego wroga. Mimowolny sprawca mordu został zaareztowany przez policję, zaś ofiara okropnej nomyłki przewieziona do szpitala okręgowego.

Jak się dowiadujemy, lekarze mają słabą nadzieję utrzymania Pluty przy życiu.

KINO „PALACE”
JAN KIEPURA
w szampańskiej komedji p. t.:
„KOCHAM WSZYSTKIE KOBIETY”

**Przenosiny w ubezpieczalni
Zmiana siedziby kilkunastu oddziałów**

Z dniem wczorajszym przeniesiony został oddział roentgenowski z budynku przy Al. Kościuszki 19 do szpitala ubezpieczalni przy ul. Zagajnikowej oraz lecznictwo fizykalne do lecznicy przy ul. Łagiewnickiej 19, gdzie połączone zostało z zakładem wodoleczniczym.

Do gmachu przy Al. Kościuszki 19 przeniesiony został śródmiejski obwód leczniczy, który mieścił się dotychczas przy ul. Piotrkowskiej 17. Stary lokal tego obwodu leczniczego nie nada-

wał się do użytku, gdyż pomieszczenia, korytarze i poczekalnie, małe i wąskie, nie mogły pomieścić wielkiej ilości chorych tej gęsto zaludnionej dzielnicy. Ubezpieczeni przebywający w szpitalach prywatnych i miejskich przeniesieni zostali do szpitala ubezpieczalni przy ul. Zagajnikowej, za wyjątkiem chorych na choroby zakaźne, werneryczne i umysłowe, którzy są nadal pozostawieni w miejskich i prywatnych szpitalach.

Teatr Rozmaitości • Dziś, o godz. 9-ej wiecz. punkt. wspaniałe widowisko palestyńskie w języku żydowskim reżyserji I. Nożyka p. t.

„TEL-AWIW”

Feljeton

Ustawa

Polska Akademia Literatury uchwalila na swym ostatnim posiedzeniu następujący projekt ustawy, który postanowiła przedłożyć ciętom ustawodawczym.

§ 1. Prowadzenie przemysłu literackiego i publicystycznego wymaga uprzedniego uzyskania koncesji.

§ 2. Koncesje wydawane będą przez powiatowe władze administracyjne, z wyjątkiem niżej oznaczonych wypadków, w których właściwy będzie urząd wojewódzki. Do podania musi być dołączone świadectwo uzdolnienia wystawione przez P. A. L.

Świadectwa uzdolnienia wydaje P. A. L. z ważnością na trzy lata. Nominacja na członka P. A. L. uprawnia do uzyskania koncesji bez wykazania uzdolnienia.

§ 3. Koncesja udzielona przez starostwo upoważnia literata do wyrobu wierszy (z wyjątkiem satyrycznych), nowel ze szczęśliwym zakończeniem, artykułów o uroczystościach narodowych, feljetonów literackich o lokalnym kolorycie i tłumaczeń dzieł z języków obcych, wydanych w państwach pod władzą dyktatorską. Koncesja publicystycznej na starostwa uprawnia do wyrobu listów z prowincji, sprawozdań ułożonych na podstawie urzędowych danych, życiorysów obywateli, obchodzących srebrne i złote wesela oraz artykułów o korzystnej sytuacji powiatowego rzemiosła oraz drobnego handlu.

Wyrób wszelkich innych produktów literackich i publicystycznych może być wykonywany jedynie na podstawie koncesji wojewódzkiej. Koncesja taka udzielona być może tylko osobom, które niegdyś wykonywały przez przynajmniej 3 lata koncesję starościńską i wykazują się „veriam scribendi”, przyznana przez P. A. L.

§ 4. Nad prowadzeniem przemysłu literacko-publicystycznego wykonuje kontrolę P. A. L., przez nominowanych przez nią komisarzy, wchodzących w skład wojewódzkiej służby bezpieczeństwa.

§ 5. P. A. L. może zarządzić, by utwory poszczególnego koncesjonariusza lub wszystkich zamieszkałych w obrębie tego samego powiatu lub województwa przed ogłoszeniem były przedkładane właściwemu komisarzowi P. A. L. w celu kontroli prewencyjnej. Komisarz ma prawo uzależnić zezwolenie na druk artykułu od skreślenia poszczególnych zdań lub ustępów albo ich uzupełnienia w sposób przez niego wskazany.

Uwagzonym koncesjonariuszów może P. A. L. zwolnić od przepisów poprzedniego ustępu oraz zezwolić im, by umieszczali po obu stronach tytułu ich wytworów rysunek wawrzynu.

§ 6. Najdalej na dwa miesiące przed rozpoczęciem produkcji w nowym roku kalendarzowym winien każdy literat i publicysta przedłożyć P. A. L. — program pracy publiczno-literackiej i publicystycznej, ilość dziennego wyrobu każdego gatunku i odpis ewentualnych zamówień. W razie wątpliwości, czy odnośny koncesjonariusz sprosta swemu programowi, może mu P. A. L. przydzielić współzawodnika według jej własnego wyboru.

§ 7. Na każdej stronie manuskryptu należy przed wysłaniem do redakcji lub do nakłady przykleić znaczek stemplowy za 1 zł. Z wpływów za znaczki zatrzymuje P. A. L. 95 proc. Resztę przekazuje skarbowi państwa.

§ 8. P. A. L. może oznaczyć maksymalne ceny sprzedażne dla każdego gatunku wyrobów literackich i publicystycznych, których wysokość uzależniona będzie od klasy

Uregulowanie sprawy emerytur

Należy przesłać ubezpieczalni dawne karty Z.U.P.U.

Naskutek zarządzenia zakładu ubezpieczeń społecznych w Warszawie (ZUS) wszystkie ubezpieczalni społeczne, przy przyjmowaniu zgłoszeń o nowe legitymacje ubezpieczeniowe, żądają zwrotu dawnych kart ubezpieczeniowych zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych (ZUPU).

Ze względu na to, że większość z pośród pracowników umysłowych nie posiada w swych kartach ubezpieczeniowych okresów pracy i zarobków, zaliczanych do ubezpieczenia emerytalnego, dążeniem ZUS jest, by sprawa tych zaliczeń została jaknajszybciej załatwiona.

Ubezpieczalnia społeczna w Łodzi, po przesłaniu starych kart do ZUS będzie mogła wpisywać ubezpieczonym do legitymacji stałych, obecnie wydawanych, zaliczone do emerytury okresy i zarobki z przed stycznia 1934 roku.

Wszelkie wpisy w kartach ubezpieczeniowych, dokonywane przez pracodawców, nie są dowodami uprawniającymi do świadczeń ZUS dopóty nie zostaną uprzednio skontrolowane z danymi ewidencyjnymi zlikwidowanego dawnego ZUPU.

To też w interesie ubezpieczonych pracowników umysłowych leży ułatwienie ubezpie-

czalni społecznej w Łodzi spełnienie jej zadania, zmierzające do uporządkowania wspomnianych wyżej danych, będących podstawą do świadczeń emerytalnych.

Zbrodnia i Kara

Działacze polscy z Gdańska

przybędą dzisiaj na kurs do Łodzi

W dniu dzisiejszym przybędzie do Łodzi zorganizowany przez obwód łódzki Związku Zachodniego kurs społeczny dla młodych działaczy polskich z terenu wolnego miasta Gdańska. Kurs zjednoczone zakłady przemysłowe Scheiblera i Grohmana oraz fabryki Eiserta, poczem uda się do gmachu izby przemysłowo-handlowej, gdzie rozpoczną się wykłady.

Kopiec
Józefa Piłsudskiego
Konto P. K. O. 1331

DO WIEDNIA

wycieczka 7 i 14 dniowa Odjazd 18 stycznia

Zapisy
WAGONS - LITS COOK, Piotrkowska 68

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Z estrady koncertowej

Recital Józefa Schmidta

Tak natłoczonej sali filharmonij nie było podobno od ostatniego zmagania się atletów na estradzie koncertowej. Była również przepelniona sala na zeszlodzińskim koncercie Schmidta, ale tym razem zjawila się inna publiczność, ta mianowicie, która wówczas odeszła od kasy bez biletu, bo każdy chce ujrzeć „żywego” króla filmu. Zarówno w roku ubiegłym jak i obecnie oznaki zadowolenia słuchaczy nie odpowiadały temu zapalowi, z jakim zdobywano miejsca na koncert, a przyczyny należy dopatrywać się w tem, że śpiew Józefa Schmidta na taśmnie filmowej jest istotnie czarujący. Kiedy słyszałem po raz pierwszy z estrady napisalem wówczas o jego śpiewie, że nieskazitelna czystość dźwięku (mimo chwilowej niedyspozycji, na którą wskazywało zawałowanie głosu w niższym rejestrze), wrodzona muzyczność i ta — wyrażając się gwary techniczną — „leżka w głosie” czyni zeń par excellence liryka, który nie oszalał, lecz przykuwa, nie olśniewa, lecz przekonywa. Dziś okazuje się, że ta niedyspozycja, o której wspominałem, jest chroniczna i doszła w swym postępie do tego, że śpiewak po każdym odśpiewanym utworze musiał schodzić z estrady dla jakiegoś zabiegu, bądź odpoczynku. Rzecz inna, że to chroniczne zawałowanie krtani, będące skutkiem jakiejś niedyspozycji, bądź przeforsowania, czyni głos Schmidta „radjofonicz-

nym” i działa na membranę jak rezonansowa deka instrumentu muzycznego. Dlatego też Józef Schmidt jest „dzieckiem szczęścia”, zjawiając się akurat w epoce filmu dźwiękowego.

Abstrahując od tego defektu głosowego, musimy przyznać, że artysta ten jest mistrzem plastyki i śpiewie i wywołuje wrażenie nietylko wyrazem śpiewu, zmianą barwy głosu, ale czaruje rzeźbą frazesów muzycznych i siłą urozmaiconego natężenia dźwięków, daje więc słuchaczowi w sumie to, co idealny śpiewak dać może — rozkosz niezmierną — ale... na filmie.

Soliście towarzyszył na fortepianie bardzo subtelnie dr. Edw. Steinberger. F. Halpern.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, jutro i pojutrze wiecz. karnawałowa pikantna i wesoła farsa Bralella „Chcę właśnie ciebie”. W sobotę o godz. 4-iej po poł. „Przedziwny stop”.

W niedzielę o godz. 4-iej po poł. „Szesnaścioletka”.

BAJKA DLA DZIECI W TEATRZE MIEJSKIM.

W niedzielę o godz. 12-iej w pół urocz. przepielana tańcami i śpiewami bajka - feeria „Ala i Janek w krainie czarów”. Ceny niższe. Każda osoba dorosła ma prawo wprowadzić na swój bilet jedno dziecko.

PIEŚŃ I POEZJA PROLETARJATU

W poniedziałek, 6 stycznia o godz. 12 w poł. odbędzie się w teatrze miejskim poranek p. t. „Pieśń i poezja proletariatu”. W programie m. in. pierwsze marsyljanki robotnicze, poezja rewolucyjna partii „Proletariat”, wiersze pierwszomajowe, pieśni więźniów politycznych, nielegalna satyra rewolucyjna, wiersze robotnicze z okresu walk PPS'u, pieśni bojowców łódzkich 1905 r., literacka poezja proletariatu w Polsce współczesnej.

Prelegent G. Timofiejew. Recytacja: Z. Tymowska, J. Lubicz - Lisowski i H. Szletyński.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE
Dziś i jutro wiecz. operetka w 3 aktach R. Stolza „Taniec szczęścia”.

TEATR ROZMAITOŚCI

Dziś o godz. 9 wiecz. w dalszym ciągu widowisko palestyńskie w języku żydowskim p. n. „Tel Awiw”.

WYSTAWA W I. P. S.

Ostatnie pięć dni ciekawej, cieszącej się wielkim powodzeniem i frekwencją wystawy prac niezwykle utalentowanych artystów, zgrupowanych w dwóch związkach — warszawskim „Przymacie” i krakowskim „Zworniku”.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA SZTUKI I TECHNIKI W PARYŻU W 1937 R.

Przygotowania do Wystawy Paryskiej, która odbędzie się w roku 1937 są już w pełnym toku, a plan jej od dawna ustalony.

Tereny wystawowe obejmą 60 hektarów i ciągnąć się będą wzdłuż brzołów Sekwany, od mostu Aleksandra III do mostu Grenelle, pasem długim na 3 kilometry. Położenie tych terenów nad Sekwaną umożliwi osiągnięcie wspaniałych efektów świetlnych przy iluminacji nocnej.

Pałac Trocadero, zbudowany w roku 1878 na ówczesną wystawę powszechną, po gruntownym przebudowaniu, stanowić będzie ośrodek terenów wystawowych.

Most Jena, znajdujący się naprzeciwko niego, zostanie poszerzony do 35 metrów, a obydwa nadbrzeża Sekwany przystosowane do spełnienia funkcji głównych arterji komunikacyjnych wzdłuż wystawy.

Pałac Trocadero przyczynił bodaj najwięcej kłopotu organizatorom wystawy. Niektóre projekty rozplanowania pawilonów przewidywały całkowite zburzenie tej niezbyt fortunnie wyglądającej budowli. Ostatecznie przyjęto jednak projekt kompromisowy. Postanowiono mianowicie rozebrać wieżę i kopułę, a fasadę od strony ogrodów zakryć specjalnie pomyślaną dekoracją architektoniczną, aby w ten sposób uniknąć konieczności przenoszenia licznych zbiorów muzeów, znajdujących w pałacu pomieszczenie. W Trocadero ulokowane są bowiem, jak wiadomo, Muzeum Rzeźby Porównawczej, Muzeum Etnograficzne, a poza tem w roku bieżącym przeniesione zostanie tam Muzeum Marynarki i Muzeum Fotografji.

Słynna i charakterystyczna dla Paryża wieża Eiffla obchodząc będzie w roku 1937 jubileusz pięćdziesięciolecia. U jej podnóża umieszczone zostaną ultranowoczesne działy techniki: radio, telewizja, kinematografia, fotografia oraz pawilon prasy.

Sekwanie przypadnie niezmiernie ważna rola w całości wystawy. Szarmonizuje ona i ożywi jej wygląd, tworzy razem z nadbrzeżami, obramowanymi drzewami, piękną wstęgę żywej dekoracji. Prócz tego stworzy naturalne warunki dla zademonstrowania tych przejawów życia Francji, które łączą się z morzem i rzekami, z życiem rybaków i ludzi morza.

W KLUBIE ULICZNIKÓW



AUDYCJA DLA DZIECI
W PIĄTEK 3. I O GODZ. 18.45

Czeka nas nowa afrakeja

„Gabinet figur woskowych”

Nareszcie już za kilka dni ukaże się to arcydzieło niesamowitości, poprzedzone dużym zagranicznym rozgłosem.

Zobaczymy słynne „Wax-Museum” w całym przepychu jego naturalnych barw, w całej grozie jego ekscytującej wyobraźnię treści. Przez ekran przeplwać będą jedna za drugą sceny, wywołując coraz to głośniejszy okrzyk poruszonego widza.

Nie było jeszcze podobnego sensacyjnego filmu. Wszystkie filmy „niesamowite”, któreśmy dotąd widzieli, były tylko przygotowaniem, tylko wstępem do stworzenia „Gabinetu figur woskowych”, koronującego ten rodzaj najciekawszych bezwzględnie wytworów Dziesiątej Muzy.

Nowe pomysły i niezwykłość realizacji Michaela Curtiza są godne podziwu. Widz ma do rozwiązania szereg pasjonujących zagadek.

Premjera filmu „Gabinet figur woskowych” w Łodzi, która odbędzie się w najbliższym czasie, oczekiwana jest przez mieszkańców naszego miasta ze zrozumiałym napięciem.

3-dniowy weekend turystyczno-sportowy

Ulegając licznym prośbom uczestników poprzednich obozów, sekcja narciarska przy Z. T. K. w Łodzi postanowiła wykorzystać zbliżający się okres świąteczny w dniach 4, 5 i 6 stycznia b. r. i zorganizować 3-dniowy weekend turystyczno-sportowy, połączony z zaprawą narciarską.

Oboz miścić się będzie w posiadłości p. Wachs w Smardzewie.

Weekend dobachodzi do skutku bez względu na pogodę. Ilość wolnych miejsc jest ograniczona. Bliższych informacji udziela sekretariat Z. T. K. (Wólczańska 35, tel. 121-53), codziennie w godz. 10 — 14 i 18 — 22.

Z. T. K. (Wólczańska 35, tel. 121-53)

Wytyczki: w sobotę do Miejskiej Poradni Psychologicznej. Zb. o godz. 9,45 w lokalu T-wa.

3-dniowy i dwudniowy oboz turystyczno-narciarski w Smardzewie i w okolicach Zgierza. W dn. 4, 5 i 6 stycznia odbędzie się 3-dniowy oboz w Smardzewie. Oboz miścić się będzie w posiadłości pp. Wachs.

W dn. 5 i 6 bm. odbędzie się 2-dniowy oboz w okolicach Zgierza. Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat T-wa w godz. 10 — 14 i 18 — 22. Ilość wolnych miejsc jest ograniczona. Obozy odbędą się bez względu na pogodę.

Imprezy: W piątek, dn. 3 bm. odbędzie się we własnym lokalu odczyt na bardzo aktualny temat. Wstęp dla członków wolny.

W sobotę, dn. 4 bm. o godz. 21 odbędzie się w lokalu T-wa uroczysty pożegnalny wieczór z intencją wyjazdu L. Małocha do Ameryki.

Na wieczorze tym wygłosi p. Małoch odczyt n. t. „Słowo żydowskie na szerokim świecie. Z przemówieniami wystąpił poci. M. Broderson i Ch. L. Fuks oraz powieściopisarz L. Rabon. Wstęp dla członków i gości.

W niedzielę i poniedziałek, dn. 5 i 6 b. m. w godz. 17 — 22 odbędą się herbatki towarzyskie. Wstęp dla członków i gości.

Sekretariat T-wa przyjmuje zapisy na kursy jez. obcych, do sekcji narciarskiej oraz wydaje bilety ulgowe do teatru miejskiego i kin (Palace, Grand i inne).

WYBORY W KONSTANTYNOWIE

W dniu jutrzejszym, 4 stycznia r. b. odbędą się w Konstantynowie wybory burmistrza na miejsce dotychczasowe, komisarycznego przełożonego gminy, p. Doleckiego, którego roczna kadencja obecnie upłynęła. W razie gdyby jutrzejsze wybory nie dały rezultatu, władze nadzorcze zamianują ponownie w Konstantynowie komisarycznego burmistrza.

Kombinowany zespół przeciw Warcie Berlinie

Jak donosiliśmy, Warta poznańska, wracając z Belgii, zatrzyma się w Berlinie i rozegra tam mecz z kombinowanym zespołem berlińskim klubów ligowych: Blau Weiss i Tennis Borussia.

Projekt wystawienia przeciw Warcie zespołu kombinowanego powstał w związku z odbywającym się w tym samym dniu meczem Berlin — Saksonja. Każdy z klubów oddał dwóch graczy do reprezentacji, to też na drużynę polską zespoleono siły. Blau Weiss zajmuje 6-te, a Tennis 8-e miejsce w lidze niemieckiej.

Warta ma w Berlinie dobrą markę, pamiętając tam jej dobre czasy, mimo, iż dotkliwa porażka w Duesseldorfie osłabiła nieco pojęcie o polskim futbolu.

Nie jadą do Berlina!

Belgijski związek piłki nożnej postanowił nie wysłać na olimpiadę swej drużyny piłkarskiej.

Czescy sportowcy — żydzi opowiedzieli się przeciwko reprezentowaniu swego kraju na igrzyskach w Berlinie.

Mistrz piłkarski świata, drużyna Urugwaju, prawdopodobnie nie pojedzie na olimpiadę. Piłkarstwo północno-amerykańskie przechodzi obecnie poważny kryzys w związku z reorganizacją.

Zaproszenie

wioślarzy do Lucerny

Polski związek tow. wioślarskich otrzymał ostatnio od związku szwajcarskiego zaproszenie dla polskich wioślarzy na międzynarodowe regaty w Lucernie.

Żywność, odzież i datki pieniężne przyjmie Obywatelski Komitet Niesienia Pomocy Najbiedniejszym!

Cztery reprezentacje

zmierzą się na turnieju koszykówki

Pod adresem ŁOZGS nadeszły w dniu wczorajszym oficjalne składy reprezentacji Warszawy, Poznania i Krakowa w koszykówce męskiej. Na podstawie tego podajemy poniżej ostateczne zestawienia drużyn, które wystąpią w czwórmoczu Łódź — Warszawa — Poznań — Kraków w najbliższą niedzielę i po niedzielą w sali YMCA.

Warszawa: Bednarek, Koszarow-

MASKARADA CZERWONEGO KRZYŻA

Dorocznym zwyczajem Czerwony Krzyż organizuje w niedzielę, dnia 5 stycznia tradycyjną maskaradę. Zabawa ta mimo stale potęgającego się kryzysu, cieszy się stałym powodzeniem. Tajemnica powodzenia kryje się w tym, że komitet zarządzający zabawą, stara się przystosować ceny tak wejścia jak i bufetu do realnych możliwości finansowych gości, nie nie ujmując z przyjemnością, jakie winien gość znaleźć na maskaradzie — a więc w pierwszym rzędzie piękny lokal, doborowa muzyka dwóch orkiestr, które bez przerwy przygrywać będą do tańca, tani bufet we własnym zarządzie łaskawie zaofiarowany przez kupiectwo łódzkie i panie z komitetu i wiele atrakcji i niespodzianek. Wszyscy winni się zabawić na maskaradzie Czerwonego Krzyża, dlatego też przyjęto zasadę — ubiór obowiązuje taki, na jaki kogo stać, natomiast humor stu procentowy obowiązuje wszystkich. — Przeprowadzenie biletów odbywa się w biurze C. K., ul. Piotrkowska 236 od 9 do 15, w dniu maskarady od godziny 17-ej w sali, przy ul. 11 Listopada nr. 21.

Hinduscy hokeiści atakują



Fragment z meczu, który egzotyczna drużyna rozegrała ostatnio w Hamburgu.

IKP ma wielkie szanse

w meczu o drużynowe mistrzostwo pięściarskie Polski z IKB

Nadchodząca niedziela przyniesie dalsze dwa mecze z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie.

W Łodzi walczy IKP z IKB, a w Poznaniu Warta ze Skoda. Wyniki tych spotkań wydają się być przesądzone, a pewne wątpliwości nasunąć może tylko wysokość zwycięstwa IKP i Warty.

Drużyna łódzka szykuje się bardzo starannie do meczu ze Ślązakami. Nastrój przygnębienia i rozgoryczenia po ostatnich porażkach (Warta i Warszawianka) minął bezpowrotnie, ustępując miejsca chęci zwycięstwa i rehabilitacji. Po ostatnich treningach, w których wzięli udział wszyscy wyznaczeni do meczu, skład drużyny ostatecznie przedstawić się będzie następująco:

Waga musza: Szwed, waga kogucia: Bartniak, waga piórko-

wa: Spodenkiewicz, waga lekka: Woźniakiewicz, waga półśrednia: Taborek, waga średnia: Chmielewski, waga półciężka: Pietrzak, waga ciężka: Wurm.

IKB przyjeżdża w składzie: Mrozek, Jarząbek, Pinta, Nawa, Świrk, Piecha, Rzeźnik i Langier.

Ślązacy powinni przegrać w wagach ciężkich (średnia, półciężka i ciężka) oraz w piórkowej i lekkiej.

Spodenkiewicz, naszym zdaniem, jest pięściarzem dużo lepszym od Pinty, silnego, lecz surowego i prymitywnego.

Woźniakiewicz będzie miał za przeciwnika Nawę. O ten wynik jesteśmy spokojni. „Morycek” — ofiara sędziów — zwycięży w Łodzi napewno, chcielibyśmy tylko, by zwyciężył przy konywując i w ładnym stylu, na jaki go stać.

Chmielewski prawdopodobnie niedługo będzie walczył z Piechą, Pietrzak górą znacznie nad Rzeźnikiem, a Wurm, po doskonałym przygotowaniu, powinien bez większych trudności pokonać Langiera.

W ten sposób IKP miałyby już 10 punktów. Pozostaje waga musza, gdzie spotkanie Szweda z Mrokiem jest znakiem zapytania. Szwed, młody zawodnik, wykazał w Warszawie duże walory, ciekawe więc, jak wypadnie z pięściarzem bardziej rutynowanym.

Bartniak będzie walczył z jednym z najlepszych polskich „kogutów”. Rokować mu zwycięstwo byłoby niczem nieuzasadnione. Pragniemy tylko, by w porównaniu z Jarzombkiem, łodzianin nie wypadł kompromitująco.

Pozostaje clou wieczoru: Świrk — Taborek. Kto zwycięży? Czy bajecznie silny, acz prymitywny cios „króla nokautu”, czy rutyna i technika Taborka. Naszym zdaniem, gdy łodzianin będzie się umiał ustrzec przed lewą ślązaka, wygra na punkty i to zdecydowanie.

Kandydatem do wagi ciężkiej był również Rosław. Ponieważ jednak nie ukończył on jeszcze formalności związanych ze zwołaniem z Warszawianki, nie mógł być brany pod uwagę na mecz z IKB. Krenc już ostatecznie porzucił ring.

W najbliższym czasie sekcja

pięściarska IKP ma być zasilona nowym nabytkiem, podobno cennym. Będzie to zawodnik wagi muszej, najlepszy z uczniów Majchrzyckiego — Gorączniak, zawodnik poznańskiego Sokola.

IKP wyraził swoją zgodę na walkę Chmielewskiego z Campem w ramach meczu Berlin — Inowrocław w Inowrocławiu i powiadomił o tem Cuiavię.

Będzie to druga walka Chmielewskiego z doskonałym zawodnikiem niemieckim, mistrzem Europy w r. 1932.

Poraz pierwszy spotkali się oni przed rokiem w Berlinie, w finale międzynarodowego turnieju. Chmielewski wygrał wówczas, lecz został skrzywdzony przez sędziów, ogłoszono bowiem zwycięstwo Campego, ulubienca niemieckiej publiczności.

W rewanżowej walce w Inowrocławiu sekundować będzie Chmielewskiemu trener olimpijski Billy Smith.

W związku ze startem Chmielewskiego, w wadze półciężkiej walczyć będzie Lewandowski, który będzie miał za przeciwnika Hornemanna.

Nie będzie w Łodzi puharowych finałów koszykówki

Polski związek gier sportowych wyznaczył na dzień 11 i 12 stycznia do Łodzi finały koszykówki kobiecej o puchar zimowy związku.

Jak się obecnie dowiadujemy finały nie odbędą się w Łodzi i przeniesione zostaną prawdopodobnie do Warszawy, gdyż L. O. Z. G. S. zrezygnował z organizacji tej imprezy.

Związek gier sportowych przesunął wobec tego terminy finałów na 18 i 19 grudnia.

Łódź stara się natomiast o przyznanie finałów siatkówki kobiecej o puchar naszego miasta w terminie późniejszym.

Kursy ośrodka W.F. narciarski i pływacki

Okręgowy ośrodek W. F. organizuje kursy pływackie i narciarskie, które rozpoczynają się:

Kurs narciarski wstępny, wtorki i soboty od godz. 15 — 17, dla początkujących mężczyzn i kobiet od 11 stycznia.

Kurs pływacki wstępny dla mężczyzn i kobiet od 3 lutego do 1 maja, we wtorki i piątki od 19 do 20 dla mężczyzn i w poniedziałki i piątki od 15 do 16 dla kobiet.

Zgłoszenia do kancelarii ośrodka W. F.

SENSACJA TEGOROCZNEGO KARNAWAŁU

Sensacją tegorocznego karnawału w Łodzi jest doskonały program artystyczny reprezentacyjnego lokalu „Tabarin”.

Atrakcję programu stanowi Varia Laska, znakomita śpiewaczka polska. Śpiewa ona piękne piosenki hiszpańskie, włoskie i cygańskie, akompaniuje sobie na gitarze.

Na wysokim poziomie artystycznym stoją występy śpiewno-tanecznego duetu mulatów Kent i Maxya.

Podoba się bardzo znana tancerka węgierska Suzy d'Ewy, reprezentująca wysoką klasę a solistka polska Mira Mill zachwyca wszystkich swym tańcem salonowym.

Publiczność w Tabarinie bawi się do skonała, spędzając czas w milej i bez troskiej atmosferze. W przerwach między numerami tańczy się na pięknie oświetlonym parkiecie przy dźwiękach doborowej orkiestry Weinrota.

Kto chce się zatem dobrze zabawić, niech odwiedzi dziś ten naprawdę miły lokal.

O 5,15 fajl z pełnym programem artystycznym.

Japońska łyżwiareczka



12-letnia Etsuko Inanda z Osaka wejdzie do składu olimpijskiej drużyny japońskiej, zamierzając ubiegać się o tytuł mistrzyni w jeździe figurowej na lodzie.

Zły początek nowego roku

Coraz mniej przedsiębiorstw w handlu włókienniczym

Rok 1936 rozpoczął się w handlu łódzkim pod złymi auspiciami. W ostatnich dniach zanotowano zjawisko, które nigdy w tej formie w handlu nie występowało, a które może mieć doniosły wpływ na kształtowanie się sytuacji całego włókiennictwa w r. 1936. Według

informacji sfer kupieckich, pomimo wpływu terminu wykupu świadectw przemysłowych, liczba wykupionych patentów w handlu jest stosunkowo bardzo mała i znacznie mniejsza, aniżeli w r. ub., chociaż, jak wiadomo, już w r. ub. napotkał handel na trudności finansowe w nabywaniu świadectw. — O przełomie może świadczyć najlepiej fakt, że do dnia dzisiejszego 70 procent przedsiębiorstw handlowych branży galanterijnej nie wykupiło jeszcze świadectw przemysłowych. Odsetek ten jest mniejszy w innych działach handlu łódzkiego, jednakowoż jest on również niepokojący. — Niewykupienie świadectw przemysłowych przeciąga za sobą cały szereg komplikacji dla przedsiębiorstw, które nie wykupiły ich w terminie.

W pierwszym rzędzie wiele przedsiębiorstw na okres „bezpłatny” dobrowolnie wstrzymuje się od wszelkich transakcji, unieruchamiając swoje przedsiębiorstwa. — Większość kupców, którzy nie wykupili świadectw, w okresie tym nie rezygnuje z działalności i prowadzi przedsiębiorstwa według

popularnego określenia „na gapę”. Urzędy skarbowe, tak jak w latach ubiegłych, w pierwszych dniach stycznia wyślą na miasto kontrolerów, przyczyniając się do jeszcze większego unieruchomienia przedsiębiorstw handlowych.

Niewykupienie świadectw przemysłowych przez handel do chwili obecnej nie oznacza, rzecz jasna, niewykupienia tych świadectw w ogóle. Wzorem lat ubiegłych nabywanie świadectw będzie się odbywało w ciągu najbliższych miesięcy. — Chodzi jednak o to, że niewykupienie przez 70 proc. przedsiębiorstw pewnej branży świadectw przyczynia się do szerokiego zaburzenia na rynku, ponieważ jest rzeczą jasną, że o normalnych transakcjach nie może być mowy w takim okresie, kiedy większość sklepów wędnej z bramy prowadzi handel „nielegalnie”.

Zjawisko to świadczy o katastrofalnej sytuacji finansowej handlu, szczególnie galanterijnego i o procesach likwidacyjnych w handlu.

Katastrofalne położenie finansowe handlu jest tem cięższe, że handel np. galanterijny prze-

szedł już okres przedświąteczny, kiedy obroty na rynku są znacznie zwiększone. Niezmiernie ciekawym zjawiskiem jest to, że np. w galanterii firmy należące do średniego handlu stosunkowo znacznie więcej na były świadectw, aniżeli firmy większe. Załamanie finansowe dotknęło więc w pierwszym rzędzie firmy poważniejsze, które nie są obecnie w stanie nabyć świadectw w cenie kilkuset złotych.

Zmniejszenie się ilości świadectw przemysłowych w handlu jest jaskrawa ilustracja likwidacji części przedsiębiorstw jeżeli zaś w normalnym okresie nabywania świadectw liczba nabytych już patentów jest znacznie mniejsza, aniżeli w latach ubiegłych, to logicznym skutkiem tego jest zmniejszenie się ogólnej liczby świadectw przemysłowych w handlu.

Od roku 1928 do 1932 procesy likwidacyjne w handlu, a w szczególności we włókiennictwie były wyraźne. Rok 1936 przynajmniej w handlu włókienniczo - galanterijnym zapowiada się niepomysłnie ze względu na możliwości większych procesów likwidacyjnych

Rynek pieniężny

GIEŁDA WARSZAWSKA

Na wczorajszym zebraniu giełdy w lutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba, przy zapotrzebowaniu zwiększonym. Notowano: Amsterdam 359,40, Bruksela 89,12, Londyn 26,06, Nowy Jork 5,28,63, Nowy Jork — kabel 5,28,75, Oslo 130,85, Paryż 35, Praga 21,96, Zurych 172,05. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 122, szyling austriacki 98,25, korona czeska 19,15, frank francuski 34,96, frank szwajcarski 172, gulden gdański 99, liry włoskie 36, leje rumuńskie 2,67, pengo węgierskie 94,25, dinary jugosłowiańskie 11,15, laty lotewskie 122, lwy bułgarskie 5,50, funty angielskie 26,05, palestyńskie 26,03 dolar gotówkowy 5,29, rubel złoty 4,74, dolar złoty 8,98,5, rubel srebrny 1,60, bilon 0,67, Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,27.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była dla akcji utrzymana, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 96,25 — 96,50, Cukier 33, Węgiel 12 — 11,75, Norblin 34,25. Drobne transakcje dokonane a nienotowane: Lilpo py 7,50, Żyrardów 17.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była również utrzymana, przy większych obrotach 4 i pół proc. lista mi ziemskimi i 5 proc. Warszawy na weni. Notowano: 5 proc. konwersyj na 64,25, 6 proc. dolarowa 79,75 — 80 — 79,88, 7 proc. stabilizac. 64,13, odcinki po 500 dolarów 64,38, 4 i pół proc. ziemskie 45,75 — 45,50, drobne odcinki 45,25, 5 proc. Warszawy nowe 53,75 — 53,50 — 53,75, 5 proc. Kalisz 42,63. Drobne transakcje dokonane o nienotowane: 3 proc. budowlana 40,30, 4 proc. inwestyc. zwykła 111, 8 proc. dillonowska 94,75, 3 proc. państwowa renta ziemiska odcinki po 5000 zł. 63,50, za 4 proc. poź. dolarową chciano płacić 52,50, za 7 proc. śląską 72.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdy weni w Łodzi notowano:

	sprzedaż	kupno
Dolary	5,29	5,28
Stabilizacyjna	64,50	64,00
Inwestycyjna	111,50	111,00
Dolarówka	53,50	53,00
Budowlana	40,50	40,00
5 pr. Łódzi 33 r.	48,75	48,25
Bank Polski	96,50	96,00

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	13,25	— 13,50
Pszonica	19,00	— 19,50
Jęczmień przem.	13,00	— 13,50
Jęczmień brow.	14,50	— 15,00
Owies jednolity	15,50	— 16,00
Owies zbierany	15,00	— 15,50
Mąka żytnia 1)	20,25	— 21,25
Mąka żytnia 2)	21,25	— 22,25
Mąka pszenna	31,00	— 33,00
Otręby żytnie	8,75	— 9,00
Otręby pszenne	9,00	— 9,25
Otręby pszenne gr.	9,25	— 9,50
Rzepak	42,00	— 44,00
Groch Victoria	28,00	— 32,00
Makuch Iniany	16,00	— 17,00
Makuch rzep.	14,00	— 15,00
Koniczyna czerw.	90,00	— 101,00
Srut Soja	28,50	— —
Mak niebieski	65,00	— 68,00
Ziemniaki jadalne	3,75	— 4,00
Uspokobienie ogólne	—	— spokojne.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 12,10, styczeń 11,71—74, luty 11,59, marzec 11,34—36, kwiecień — 11,21, maj 11,07, czerwiec 10,96, lipiec 10,85, sierpień 10,75, wrzesień 10,65, październik 10,54—55, listopad 10,54, grudzień 10,56. Tendencja niejednolita.

NOWY ORLEAN

Loco 11,81, styczeń 11,65, marzec — 11,31, maj 11,08—09, lipiec 10,87—88, październik 10,54, grudzień 10,52. Tendencja niejednolita.

LIVERPOOL

Loco 6,39, styczeń 6,21, luty 6,21, marzec 6,21, kwiecień 6,18, maj 6,16, czerwiec 6,13, lipiec 6,11, sierpień 6,04, wrzesień 5,98, październik 5,92, listopad 5,88, grudzień 5,87, styczeń 5,87, luty 5,86, marzec 5,84. Egipska: loco 9,60, styczeń 9,15, marzec 8,86, maj 8,66, lipiec 8,54, październik 8,44, listopad 8,25, styczeń — 8,25. Upper: loco 7,57, styczeń 7,47, marzec 7,51, maj 7,48, lipiec 7,40, październik 7,03, listopad 6,85, styczeń — 6,85.

BREMA

Loco 14,09, styczeń 12,82, marzec — 12,85, maj 12,77, lipiec 12,78, październik 12,47.

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: styczeń 16,43, marzec 15,96, maj 15,64, lipiec 15,38, listopad 15,01. Ashmouni: Luty 13,62, kwiecień — 13,68, czerwiec 13,29, sierpień 12,94, październik 12,20.

Nowy producent bawełny!

Niemcy organizują plantacje surowca w Turcji

Niezależnie od wyników, podejmowanych przez niemiecki przemysł chemiczny w celu zastąpienia bawełny „sztucznym włóknom”, utrzymywaniem na drodze syntezy chemicznej, podjęli Niemcy ostatnio również starania zapewnienia sobie dostawy bawełny z różnych krajów, m. in. z Turcji. W ciągu jednego roku od połowy 1934 r. do połowy 1935 r. załadowano do Niemiec w tureckim porcie Adana 16,400 tonn bawełny tureckiej.

Specjalne konsorcjum niemieckie organizuje obecnie w okolicy Adalii, w południowej Anatolii, plantacje bawełny na wielką skalę, oczywiście po przeprowadzeniu uprzednio odpowiednich badań terenowych i po uzyskaniu pozytywnych wyników w hodowli długowłóknistych nasion bawełny. Zakup bawełny tureckiej odbywa się w drodze kompensacji. Uprzemysławiająca się Turcja jest poważnym odbiorcą ma-

szyn, urządzeń technicznych i półfabrykatów, które mogą być importowane m. in. z Niemiec.

Niemcy zainteresowali się Turcją jako eksporterem bawełny, w związku z planami rządu tureckiego uczynienia z Turcji wielkiego producenta bawełny.

Według planów tureckiego ministerstwa rolnictwa ogólna powierzchnia plantacji bawełny w r. 1937 zajmie ma 200,000 ha.

Po długotrwałych próbach ustalone, że w klimatycznych warunkach Turcji może się rozwijać nie tylko krótkowłóknista (18 — 20 mm.) bawełna gorszego gatunku, ale również najlepsze gatunki egipskiej i amerykańskiej bawełny (jak Cleve-land, Acaba o długości od 26 do 30 mm.). Pięcioletni plan gospodarczy Turcji przewiduje więc nie tylko rozszerzenie plantacji zarówno w dotychczasowych centrach uprawy

bawełny, jak i na nowych obszarach, ale również zmianę gatunku w kierunku podwyższenia jego jakości.

Na uprawę bawełny zwrócił rząd turecki uwagę z dwóch względów. Po pierwsze Turcja rozbudowuje przy pomocy Sowietów swój przemysł bawełniany — liczba wierzcon ma dojść w r. 1937 do ćwierci miliona. Powtórnie bawełna nadaje się jako artykuł do handlu kompensacyjnego, zwłaszcza z krajami wielko - przemysłowymi Europy, pozabawionej przecież zupełnie własnego surowca bawełnianego. Tak więc na wschodzie wyrasta nowy producent bawełny.

Prez. dr. F. Maciszewski

przewodniczącym komisji kongresu.

Na terenie samorządu gospodarczego prowadzone są obecnie bardzo intensywne prace przygotowawcze w związku z organizacją kongresu izb przemysłowo - handlowych.

Wszystkie izby w swoich komisjach fachowych rozważają tezy poszczególnych referatów, których będzie przeszło 60. — W wyniku tych prac każdy referat reprezentować będzie poglądy, odpowiadające stanowisku całego samorządu przemysłowo - handlowego w odniesieniu do danego zagadnienia, a zespół wszystkich referatów da szczegółowy i dokładny obraz wytycznych polskiej polityki gospodarczej, przedstawiony z punktu widzenia izb przemysłowo handlowych.

Prace kongresu prowadzone będą w pięciu sekcjach: organizacji życia gospodarczego (przew. prezes F. Maciszewski), ogólnych zagadnień gospodarczych, polityki przemysłowej, obrotu towarowego i świadczeń publicznych.

żeniu normalnymi rezerwami zapasowymi, kanadyjska nadwyżka jest jeszcze znaczna. Teraz więc silne ograniczenie argentyńskiej konkurencji ołwierca dla Kanady korzystne widoki na likwidację jej zapasów, bez porzucenia dotychczasowej polityki waloryzacji cyjnej. Do pewnego stopnia można po wiedzieć, że regulowana dotychczas przez rząd kanadyjski polityka cennikowa i eksportowa, będzie w najbliższym czasie decydującym czynnikiem dla cen pszenicy.

Ze to jest możliwe, Homaczy się nad zwyczajnym ograniczeniem, którego do znał rynek światowy od czasu wojny. Ze zbiorów światowych, wynoszących okragly miliard centnarów metryczn. wchodził dzisiaj w obrót na rynkach światowych jeszcze tylko około jedna siódma, wobec jednej czwartej przed wojną. Zasięg krajów, zdanych co do przywozu lub wywozu zupełnie na rynek światowy, stał się mniejszym. Dawniej młarodajne kraje eksportowe, zostały, jako zaopatrujące rynek światowy, wyeliminowane, a kraje dotychczas importujące zbliżyły się coraz bardziej do samowystarczalności.

manipulowana gospodarką zbożową, nie cofają się przed pozbyciem się nowych nadwyżek drogą bezwzględniego dumpingu.

Zupełnie od rynków światowych zależna, o ile chodzi o przywóz, pozostaje jeszcze tylko Anglia, która sama wchłania 40 procent światowego wywozu, oraz sąsiadujące kraje, a mianowicie Irlandia, Belgia, Holandia i Danja. Na ten północno - zachodni kąt Europy przypadają około dwie trzecie zapotrzebowania przywozowego. Reszta krajów potrzebuje tylko małe ilości, stosownie do wyniku ich zbiorów, przyczem ostatnio zapotrzebowanie dodatkowe Azji Wschodniej, zależnej od zbiorów ryżu, jest najważniejsze. W związku z tem, powstaje fakt, że cena pszenicy na światowych rynkach jest dzisiaj młarodajną tylko dla całkiem nieznacznej części świata. Kraje importujące ustanowiły przez swoje środki prohibicyjne „narodowe” ceny na pszenicę, podczas gdy kraje eksportujące przez subwencje najróżniejszego rodzaju przyznały swoim farmerom dodatki do cen rynków światowych.

Mimo to, wypadki ostatnich dwóch lat oznaczają pewien postęp w kierunku normalizacji i początek likwidacji kryzysu rolniczego, spowodowanego przez wojnę. Coprawda, należy obecnie, wobec daleko idących politycznych wkroczeń w gospodarstwo, liczyć się z dłuższymi okresami, niż to up. wymagało pokonanie ostatniego kryzysu agrarnego w siedemdziesiątych latach zeszłego stulecia.

„Pszeniczna” rewolucja

Początek zakończenia k zysu rolnego

Rząd argentyński postanowił w grudniu ub. roku podwyższyć farmerom gwarantowaną przez rządową komisję zbożową cenę pszenicy z 5,75 na 10 pesos. Rozporządzenie to wydane zostało, aby zapobiec zmniejszeniu obszaru uprawy i szkodom, wyrządzanym przez suszę i szarańczę. Następnym tego był ruch zwykły na rynkach światowych.

Aby pojąć znaczenie tego zdarzenia, należy sobie zdać sprawę z zupełnej rewolucji, która nastąpiła na rynkach agrarnych, zwłaszcza na rynku pszenicy po wojnie światowej.

Wojna światowa spowodowała nadzwyczajne pomnożenie obszarów uprawy i faworyzowała stosowanie maszyn rolniczych.

Po wojnie zaczęła się odbudowa rolnictwa w krajach, prowadzących wojnę, a w międzyczasie osiągnięte postępy chemii rolniczej doprowadziły do znacznej intensyfikacji i powiększenia zbiorów. Rezultatem było, że wkrótce po wojnie ujawniła się ogólna nadprodukcja wszystkich plodów rolniczych. Nadprodukcja ta została jeszcze dalej powiększona przez rządowe środki pomocy, wywołane z jednej strony przez nacisk elementów wiejskich, które doszły do wpływu politycznego, a z drugiej strony przez tendencje rządów do samowystarczalności żywnościowej i zabezpieczenia wyżywienia na wypadek wojny.

Wszystko to doprowadziło w końcu do tego, że poważne dawniej kraje importujące, jak Włochy, Niemcy, Francja i Szwecja stały się samowystarczalne co do zaopatrzenia w zboże. W ten sposób podział na kraje przemysłowe i rolnicze został częściowo zniesiony, podczas gdy ceny rolnicze szybko się cofnęły. Zamiast zmniejszyć nadprodukcję, polityka ta prowadziła do jej dalszego rozszerzenia. Rynki agrarne podlegały coraz bardziej sztucznej manipulacji, a walka między europejską a amerykańskimi farmami stała się coraz zacietrzewiona. Walka ta doprowadziła ostatecznie do silnych restrykcji w krajach zamorskich, przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, ale także i w innych krajach eksportujących, jak Argentyna, Kanada i Australia.

Ale jeszcze bardziej decydująco niż środki rządowe wkroczyła natura, przez posuchę, która w dwóch ostatnich latach w głównych krajach eksportujących wyrządziła zbiorom wielkie szkody. Zbiory Stanów Zjednoczonych nie pokrywają w tym roku, podobnie jak w roku zeszłym, własnego zapotrzebowania kraju i wypadły po części pod względem jakościowym tak ujemnie, że okazuje się konieczność przywozu dobrej kanadyjskiej pszenicy przemiałowej. Ale i kanadyjskie zbiory ucierpiały znacznie przez mrozy i upały i osiągnęły, przy ocenie ilości 80 milionów centnarów metrycznych, tylko skromne zbiory zeszłoroczne. Jest to czwarty z rzędu, nieurodzaj i w Kanadzie panuje już obawa, że naturalna zdolność wydajności północno - amerykańskiej przery chylł się ku wyczerpaniu i że zachodzić może konieczność podjęcia środków, podwyższających koszty uprawy (większe nie ilości nawozów, intensywniejsza obróbka ziemi). Gdyby te obawy się ziściły, wtedy coprawda, następczyłyby się dla przyszłości rynku pszenicznego zupełnie nowe widoki.

W Argentynie posucha doprowadziła do zmniejszenia obszaru uprawy pszenicy o 25 — 30 procent, a w Australii okres posuchy opóźnił zasiewy. Natomiast zbiory europejskie wypadły w tym roku dość korzystnie. Ponadto trzeba się tym razem — po dłuższym okresie — znowu liczyć z nadwyżką eksportową Rosji. Mimo to, nadwyżka krajów eksportujących, będąca do dyspozycji, z tegorocznych zbiorów prawdopodobnie nie osiągnie ilości, potrzebnych dla importu. To doprowadziłoby do dalszego zmniejszenia nadwyżek, przejętych z bogatych zbiorów ubiegłych lat, a znajdujących się przeważnie w rękach rządów lub państwowych komisji zbożowych. — Nadwyżki te zostały zresztą już w ubiegłym roku poważnie odbudowane.

Podwyższenie argentyńskich cen zboża oznacza głównie korzyść dla Kanady. Bo, podczas, gdy Argentyna i Australia dysponują tylko w przybli-

Produkcja złota w Z.S.R.R.

Donoszą z Moskwy, że w roku 1935 wydobyto na terenie Rosji sowieckiej około 160 centnarów złota. Według planów rządu sowieckiego, produkcja złota ma być podniesiona w r. 1936 o dalszych 25 proc. Znaczycie należy, że roczna produkcja złota Afryki Południowej wynosi około 340 centnarów. W ten sposób Sowiety stały się obecnie drugim największym producentem złota, prześcigając wszystkie państwa ze Stanami Zjednoczonymi włącznie z wyjątkiem Afryki Południowej.

Rynek prywatny

Wezorem w obrotach prywatnych notowano: franki szw. 171,50 w placeniu, 172,50 w żądaniu, dolary gotówkowe 5,27 — 5,31, dolary złote 8,99 — 9,01, guldeny gdańskie 98 — 100, marki 121 — 125 przy utrzymanej tendencji i na rynku prywatnym dostatecznej podaży i normalnym popycie. Funtów angielskich 26,50 — 26,15, pengó 94 — 97, czerwońce 2,85, szylingi 98 — 99, korony czeskie 20 — 20,50, ruble złote 4,72 — 4,80, liry 36 — 38, ruble srebrne 1,60 — 1,80, bilon srebrny 50 — 70, franki fr. 34,90 — 35,10, franki belg. 17,75 — 18,25.

Papiery wartościowe: 4 proc. pożyczka dolarowa 54 w placeniu, 54,50 w żądaniu, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 63,75 — 54,25, 5 proc. łódzkie listy zastawne serii X K. 47,50 — 48,50, 3 proc. pożyczka budowlana 40,50 — 41,50, Bank Polski 95,50 — 96,50, 5 proc. łódzkie listy zastawne serii IX 58,50 — 59,50, 4 i pół proc. łódzkie listy zastawne serii VIII 53,50 — 54,50, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 110 — 111.

Obroty na rynku prywatnym zarówno walutami jak i papierami wartościowymi nieduże przy tendencji słabszej dla franków szwajcarskich oraz dolarów gotówkowych.

Z papierów wartościowych tendencja była jedynie słabsza dla 4 proc. pożyczki dolarowej. Z walut franki szwajcarskie uległy niższe o 50 punktów, a dolary gotówkowe zmniejszyły o 1 punkt. Kursy pozostałych walut zmianie nie uległy. Z papierów wartościowych tylko 4 proc. pożyczka dolarowa uległa zmianie o 50 punktów. Pozostałe papiery wartościowe kursów swoich nie zmieniły.

Ciężkie ultimo w Łodzi

Redukcja poborów osłabiła rynek

Ultimo grudnia przeszło gorzej, niż ultimo w poprzednich miesiącach r. ub. Duża ilość weksli została odesłana do rejentów. Zapotrzebowanie na gotówkę w okresie przedświątecznym było dosyć duże. Na rynku łódzkim dał się w silny sposób odczuć brak materiału wekslowego pierwszorzędowego oraz drugorzędowego. Należy zaznaczyć, że w związku z brakiem przedewszystkiem pierwszorzędowego materiału wekslowego, dyskonterzy

prywatni realizowali ten materiał nawet po niższej stopie dyskontowej niż banki, t. j. poniżej 8 proc. rocznie.

Przy materiale wekslowym drugorzędym konkurencja ze strony dyskonterów nie przejawiała się. Na prywatnym rynku dyskontowym za materiał wekslowy drugorzędny pobierano od 1,50 do 2 proc. miesięcznie.

W związku z pośrednią obniżką plac funkcyjarszysy państwowych

i urzędników prywatnych przez podwyższenie podatku dochodowego od 1 stycznia r. b., obroty w handlu jeszcze w okresie przedświątecznym uległy znacznemu zmniejszeniu. I temu faktowi właśnie należy przypisać, że hurtownicy oraz kupcy detaliści nie mogli się wywiązać ze swoich zobowiązań, dopuszczając weksle do protestu. Większa ilość kupców, licząc na wzmożony ruch przedświąteczny, wystawiła właśnie weksle na koniec ub. m.

1756 radioabonentów przybyło w grudniu

Jak nas informuje wydział radiofoniczny urzędu pocztowego Łódź I, na dzień 1 grudnia roku ubiegłego zarejestrowanych było w Łodzi 27.215 radioabonentów. W ciągu miesiąca grudnia przybyło 1756 nowych abonentów radiowych, podczas gdy w tym czasie ubyło 250, wobec czego liczba abonentów na dzień 1 stycznia r. b. wynosi 28.721.

W dniu 1 stycznia roku ubiegłego na terenie Łodzi było 19306 abonentów. Tak, że ilość zwolenników radja powiększyła się na terenie naszego miasta o 9.415 w ciągu roku sprawozdawczego.

Instytut de Beauté POMA

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro.

Tel. 155-55

Likwidacja sklepów Torgsinu

podwyższy w Rosji koszty utrzymania cudzoziemców

MOSKWA, w grudniu.

Jak wiadomo, niedawno opublikowane zostało rozporządzenie, według którego likwidacji ulec mają na terenie związku sowietów sklepy dla cudzoziemców, t. zw. Torgsin. Obecnie przeprowadzana jest ta likwidacja. Niektóre sklepy Torgsinu zlikwidowane zostały już w ostatnich tygodniach, pozostałe zlikwidowane mają być najpóźniej do 1 lutego. Od tego czasu cudzoziemcy w ZSSR pokrywać będą swe potrzeby w zwyczajnych sklepach, płacąc tak samo, jak obywatele sowieccy. Oczywiście, temsamem zmienione zostaną warunki kupna dla obcokrajowców w ZSSR.

W ciągu czterech lat trwania Torgsin zrealizował walut zagranicznych za 270 milionów złotych rubli. Obliczenia w Torgsinie przeprowadzane były według kursu 1 frank złoty = 13,20 francuskim frankom papierowym.

Po zniesieniu Torgsinu cudzoziemcy w ZSSR płacić będą za zakupywane towary według kursu: 1 rubel papierowy równa się 3 papierowym frankom. Ponieważ ceny towarów w rublach papierowych są stosunkowo wysokie, kurs ten poważnie odbija się i na cenę towarów, jaką płacić będą cudzoziemcy.

Równocześnie z ustaleniem nowego kursu zmieniono i ceny towarów, które dla obcokrajowca podniosą się więcej niż czterokrotnie.

Pod względem gospodarczym zniesienie Torgsinu oznacza równocześnie zniesienie dawniejszych przywilejów, jakimi cieszyli się cudzo-

ziemcy w ZSSR.

W związku sowietów uważa się likwidację Torgsinu za jedną z dróg do stabilizacji rubla sowieckiego. Wymiana walut zagranicznych w ZSSR według nowego kursu obowiązuje już od 1 stycznia 1936 roku. Operacje bankowe w związku z wymianą dokonywane będą przez osoby, które przedłożą bankowi obce waluty oraz przez osoby, które

otrzymują przekazy pieniężne z zagranicy. Przekazy wypłacane będą w rublach. Wydawanie obcych walut na przekazy zagraniczne będzie zatem z dniem 1 stycznia wstrzymane. Wyjątek stanowią będą zagraniczni turyści i osoby wyjeżdżające z związku sowietów, które wykażą się odpowiednim zezwoleniem władz. St. Ogr.

„Chcę być szarym człowiekiem” oświadczył Lindbergh po przyjeździe do Anglii

Sześciu detektywów strzeże rodzinę znakomitego lotnika

LONDYN, 2 I. (Tel. wł.). — Lindbergh wraz z żoną i synkiem wylądował w porcie Liverpoolskim. Oczekiwało go tam przeszło 300 dziennikarzy angielskich, w tem ponad 100 fotoreporterów.

Lindbergh był mile zdziwiony zachowaniem się fotografów. Gdy bowiem dyżurny officer policji angielskiej zwrócił się do nich z wezwaniem, aby uszanowali życzenie Lindbergha, który nie chce, by jego synek był sfotografowany, wszyscy fotoreporterzy schowali aparaty i zamłkali.

Lindbergh oświadczył, że ta ka subordynacja ze strony dziennikarzy amerykańskich jest niedopomyśleni.

W momencie opuszczania portu kładu statku przez Lindbergha w porcie zgromadzonych było 500 mundurowych policjantów angielskich oraz wszyscy najlepsi detektywi Scotland - Yardu z szefem tej instytucji na czele.

Na cały czas pobytu Lindbergha w Anglii przydzielono do obrony jego rodziny 6-ciu detektywów angielskich.

wobec czego przybył z Lindberghiem detektywi amerykańscy wróca do Stanów Zjednoczonych.

Na powitanie pp. Lindberghów przybyła na przystań b. piastunka ich tragicznie zmarłego pierwszego dziecka, Betty Gow, Angielka — i została niezwłocznie przez panią Lindbergh zaangażowana jako opiekunka drugiego synka.

Fakt ten stanowi sensację o tyle, że miss Gow była przez policję amerykańską swego czasu aresztowana pod zarzutem udziału w porwanu małego Lindbergha.

Lindbergh odmówił dziennikarzom angielskim wywiadu, a jedynemu ze znanych reporterów oświadczył, iż pragnie spokoju i CHCIAŁBY BYĆ W ANGLII „SZARYM” CZŁOWIEKIEM.

Wkrótce po wylądowaniu Lindbergh wraz z żoną i synkiem opuścił Liverpool w samolocie, udając się w niewiadomym kierunku.

Dzienniki angielskie donoszą w wydaniach wieczornych o przybyciu do Anglii Lindbergha, stwierdzając, iż przybył

on w stanie zupełnego wyczerpania nerwowego, przeto zwykają publiczność angielską, by nie interesowała się na tarczywie jego osobą i jego bliższych; nie czyniła sensacji ze szczegółów jego prywatnego życia.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.15 Koncert orkiestry kameralnej
- 13.00 Polska muzyka popularna (płyty)
- 13.35 Dziś grają najsłynniejsze orkiestry świata (płyty)
- 15.30 Utwory operowe (płyty)
- 16.00 Pogadanka dla chorych
- 16.15 Koncert orkiestry
- 16.45 „W klubie uliczników” — transmisja dla dzieci
- 17.00 „Narodziny prasy polskiej” — feljeton
- 17.20 Recital śpiewaczy Gieraltowskiej.
- 18.00 Witold Maliszewski: Kwintet smyczkowy op. 3.
- 18.30 Pogadanka z łódzką rodziną radiową.
- 18.45 Lekka muzyka organowa (płyty) —
- 19.00 „Lux-torpeda a Wolna Wszelchnica w Łodzi” — feljeton.
- 19.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami.
- Koncert symfoniczny: Orkiestra P. R. Józef Kamiński i Stanisław Tawrowszewicz (skrzypce)
- 22.30 Muzyka taneczna z kawiarni „Cafe - Club” w Warszawie.

AUDYCJE ZAGRANICZNE
 Londyn (261) i Drottwich (1500)
 21.00 Utwory Beethovena (Symfonia F-dur, Koncert fortepianowy Es-dur i Symfonia B-dur)

Londyn (342)
 22.30 Symfonia klasyczna Prokofjewa, Koncert fortepianowy Es-moll Hyde'a, Saudades do Brazil Milhauda i Taniec słowniński Chabrier'a.

Wiedeń (507)
 20.30 Rapsodia Marxa, Koncert fortepianowy A-moll Schumana i „Notre Dame” Schmidta.

Praga (470)
 17.20 Kwartet smyczkowy C-dur Bakkali.

Madona (271)
 20.00 Utwory Mozarta (Symfonia Nr. 33, Koncert na flet, harfe i orkiestrę, Uwertura „Dyrektor teatru”).

Berlin (356)
 23.00 Symfonia myśliwska i Koncert fortepianowy Es-dur Mozarta. Suita baletowa Glucka.

Bukareszt (356)
 23.00 Koncert fortepianowy G-moll Saint-Saensa, Symfonia F-dur Beethovena, Sonata fortepianowa F-moll — Brahmsa, Poemat symfoniczny „Molda wa” Smetany i Uwertura do opery „Śpiewacy norymberscy” Wagnera.

Budapeszt (550)
 21.30 Uwertura „Faniśca” Cherubinięgo, Symfonia G-dur Schuberta, Serenada F-moll Weinera i Scherzo Esterhazy'ego.

Medjolan (368)
 20.30 Symfonia Paisiello, Symfonia D-dur Haydna, Koncert na kwartet smyczkowy i orkiestrę Spohra, Drobne utwory, Symfonia Feroniego.

OGŁOSZENIE



DAJE ZAWSZE
MAKSYMALNE
KORZYŚCI!!!
DECYDUJE
O ROZWOJU
KAŻDEGO PRZED-
SIĘBIORSTWA!!!

w

GŁOSIE PORANNYM

Centralna Ładownia

Akumulatorów

Łódź
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
 ODBIERAMY I DOSTAR-
 CZAMY AKUMULATORY
 DO DOMÓW

WARSZTATY REPARACYJNE
 WYPOŻYCZANIE
 AKUMULATORÓW

KINO RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Początek w dni powsz. o 4, w sob., niedziele i święta o 12

Dziś i dni następnych!
Najpiękniejszy film, jaki kiedykolwiek wyprodukował Wiedeń p. t.
z Paula Wessely, mówiony i śpiewany po niemiecku.
Na pierwszy seans i poranki miejsca po 54 gr.

EPIZOD

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Pocz. 0 4

Dziś premiera! WACUŚ

Najweselsza polska komedia muzyczna

W roli głównej: **Adolf Dymśza**

Passe-partouts i bilety ulgowe przez urzędowych nieważne.

KINO TEATR
ADRIA
GŁÓWNA

Pocz. 0 5

Poszukuje się

kierowniczkę (ka) dla fabrycznych sklepów czekoladowych na miasto Łódź, rutynowanej i samodzielnej z długoletnią praktyką organizacyjną, która się podejmie kontroli sklepów, dekoracji wystaw i t. p. Zgłoszenia pod „Kierowniczką” do Administracji

Do akt. Nr. Km. 1327/35

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 10 stycznia 1936 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul.

Zwirki 11/13

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kasy ogniotrwałej, mebli, masy do pisania i prasy do kopjowania oszacowanych na łączną sumę zł. 750.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 20.12.1935 r.

Komornik: (-) W. Trzebiatowski
Sprawa firmy „A. Schreer”
p-ko f-mie „Kwaśner i Lindenfeld”

Do akt. Nr. Km. 2423/35

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15, zam. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 7 stycznia 1936 r. o g. 13 w Łodzi, przy ul. Ks. Skorupki 19 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:

40 krosien tkackich oszacowanych na łączną sumę zł. 6900.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 17.12.1935 r.

Komornik: (-) W. Trzebiatowski
Sprawa f-my „Węgloblok” p-ko Me-sie Upadł, firmy „Józef Richter Sp. Akc.”

Do akt. Nr. Km. 2504/35

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 12 zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja 34

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 7 stycznia 1936 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 51 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2-ch sztuk towaru na palta, sztuki towaru na ubranie i 2-ch kontuarów oszacowanych na łączną sumę zł. 669.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 17.12.35 r.

Komornik: (-) St. Dulkowski
Sprawa Izaaka Goldberga p-ko f-mie: „Company Textil” Sp. z ogr. odp.

WĘGIEL

począwszy od 2 korey w najlepszym gatunku dostarcza do mieszkań
po cenie zł. 4.80 za 100 kg.
Dzwonić Nr. 131-52.

DR. MED.

L. Dynenson
powrócił

Piotrkowska 99, tel. 223-70

Dr. H. Szumacher

Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 9—1 i od 5—9
w niedziele i święta od 10 r. do 1 pp.

Piotrkowska 56, tel. 148-62

Dr.

Leon Szajerowicz

Choroby wewnętrzne i kobiece
ordynuje w Krynicy
dom Vogla, ul. Piłsudskiego.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji jęz. niemieckiego i rosyjskiego. — Ceny przystępne. Tel. 280-85 od 9—10 i 12—2. —3

Kupno i sprzedaż.

OKAZJA. Do sprzedania luksusowy pokój sypialny, kredens, zegar stojący, serwis porcelanowy na 13 osób. Obejrzeć można codziennie od godziny 11 do 17 przy ulicy P. O. W. Nr. 1, m. 7 (dawniej Skwerowa). 379—3

OKAZYJNIE sprzedam 2 dywany oryginalne perskie w b. dobrym stanie najwyższego gatunku. Obejrzeć można Lipowa 44, m. 16.

Różne

ZAGINĄŁ dowód zastawowy do polisy Nr. 9618 Tow. Ubezpieczeń Europa na imię Izaaka Sendowskiego. Zwłaszcza zechce złożyć do biura T-wa w Warszawie, ul. Marszałkowska 136. W razie niezłożenia do biura w przeciągu 2 miesięcy będzie p. Sendowskiemu wydany duplikat dowodu zastawowego. Izaak Sendowski.

ZGUBIONO kwit kaucyjny E-lektrowni Łódzkiej Nr. 37151 na zł. 15.— na nazw. W. Glicenstein, Legionów 28.

Posady

BUCHALTER, rutynowany bilansista na stanowisku ma jeszcze kilka wolnych godzin. Za uznanie ksiąg gwarantuje kaucją. Opłata przystępna. Leon Krell, Piotrkowska nr. 79, m. 40. Tel. 145-64. 82—30

Lokale

W NOWOCZESNYM domu eleganckim, 2-okienny, świeżo wyremontowany i umeblowany pokój, front, II piętro, z wszelkimi wygodami i niekrepującym wejściem. Dzwonić 136-48.

TERMOMETRY

od zł. 1.50
ŚCIENNE
ZAOKIENNE
LEKARSKIE
i KĄPIELOWE
W WIELKIM WYBORZE

POLECA

OPTYK SZYMON URBACH

PIOTRKOWSKA 33. — TEL. 222-23

Prof. Stanisław Nirnstein

udziela lekcji gry fortepianowej początkującym, średnio grającym i zaawansowanym po cenach — — — przystępnych — — —

ul. Traugutta Nr. 12, m. 17.

DZWIĘKOWE KINO
PRZEDWISNIE

Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś premiera!

Wielka epopea miłości i obowiązku na tle życia Marynarki Wojennej p.t.

W rolach głównych: **Bogda Marja, Orwid Baśka, Brodzisz Adam, Cybulski Mieczysław**

Następny program: „UROJONY ŚWIAT”. W rolach głównych: Claudette Colbert, Charles Boyer
Ceny miejsce I 1.09, — II m. 90 gr. — III m. 50 gr. Kupony ulgowe w niedziele i święta nieważne.

Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele i święta o g. 12-ej

Dziś i dni następnych!

Dawno oczekiwane arcydzieło reżyserji Cecil B. de Mille'a p. t.

Wyprawy Krzyżowe

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szeptowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sercowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, str. 100 gr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantasy dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa” wydawnictwa sp. z ogr. odp. Hugo Jusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101